

**Mandat dla
kinomanów**

Strona 9

**Zaczepiają klientów i pracownice
sklepu, bywają agresywni**

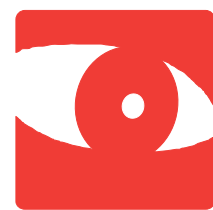
Strona 10

tygodnik

4 X 2025 r.
nr 40 (1308)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Komu przeszkadza nocna prohibicja?

**Wybite szyby i rodzinne dramaty. I to niemal codziennie.
Czy zakaz sprzedaży alkoholu w nocy to zmieni? Czy byłoby
mniej burd na ulicy, jak w Krakowie, Gdańsku czy Wrocławiu?
Na razie taka prohibicja obowiązuje w ok. 180 gminach
w Polsce, ale nie w powiecie dębickim.**

Strona 7

**W oszustwie
pomagał słupek**

Strona 4

**Na razie to
śmietnisko**

Strona 5

**Referendum
nie będzie**

Strona 12

**Więcej
nowych
kleryków**

Strona 15

**To były matki
- bohaterki**

Strona 16

Reklama

**BETON
TOWAROWY**



DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50



PickApp-Box

**Twój własny
automat paczkowy**

**do:
listów
paczek
przesyłek**



**Kup na
raty 0%**

na pickappbox.pl



Bez doprowadzania zasilania i Internetu

**CENTRUM
BRUKARSKO-OGRODNICZE
TRANSKOP**

**UL. PARTYZANTÓW 37
39-200 DĘBICA
centrumbrukarskoogrodnicze@gmail.com
TEL. 660 688 497**

PUNKT SPRZEDAŻY:

- KOSTKI BRUKOWEJ
- NARZĘDZI OGRODNICZYCH
- KRUSZYWA OZDOBNego
- MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO**



Numer
w sprzedaży do:
06.10.2025

Komentarz

To pole do popisu dla naszej policji

GRZEGORZ KRÓL



O problemach z niechcianym towarzystwem pod sklepem sieci Lidl piszemy na str. 10. Zresztą temat pijących pod chmurką osób na łamach Obserwatora poruszaliśmy wiele razy. Również nasi Czytelnicy w komentarzach na naszym portalu debata24 wielokrotnie zastanawiali się, co z naszym prawem jest nie tak, że nie można raz a skutecznie pozbyć się np. z Rynku tych, którzy łamią prawo. Nie dziwię się wcale tym komentującym, którzy piszą, że gdyby z piwem na ławce usiadł zwykły obywatel, to z miejsca otrzymałby mandat.

Wracając do Lidla - osobiście byłem świadkiem, jak jeden z mocno zanieczyszczonych mężczyzn wyjadał bułki z regału na pieczywo. Zgłosiłem pracownicy, a ona na to: znowu? Pani wyprosiła tego

człowieka ze sklepu, ale jak mówi jedna z jej koleżanek, która także w nim pracuje, to staje się coraz trudniejsze, bo towarzystwo staje się agresywne.

I tu pojawia się rola policji, która powinna tamtędy przejeżdżać kilka razy dziennie, w ramach zwykłego patrolowania miasta. I przeganiać towarzystwo. A jak trzeba, to surowo karać. Tak, jak to ma miejsce na Strumskiego, za sklepem Społem i za Jubilatką. Odkąd patrole pojawiają się tam regularnie, to libacji alkoholowych jest znacznie mniej i jest dużo spokojniej.

Tak też powinno być przy Lidlu, aby klienci, ale przede wszystkim pracownicy sklepu mogli czuć się bezpieczniej, kiedy będą wychodzić z pracy nocą.

krol@ol.com.pl

Byłem świadkiem, jak mocno zanieczyszczony mężczyzna wyjadał bułki.

Z ust wyjęte

Anna Mazur

Jak szyja potrafi odpowiednio kręcić głową, to już jest dobrze.

Dębickie pary obchodzą jubileusze 50-lecia małżeństwa. O receptach na długie wspólne życie piszemy na str. 8

Komentarz

Żeby wilk był syty, a i owca cała

TOMASZ RATUSZNIK



Parkowanie na chodniku wzdłuż ul. Bojanowskiego (na odcinku od skrzyżowania z ul. Kochanowskiego, pod Podgębą) to już niestety tradycja. Niechłubna może, ale tradycja (piszemy o tym na str. 9). Dlaczego? A no dlatego, że od lat nikt nie wpadł na to, że obok kina i domu kultury potrzebny jest parking. Nawet remontując Snieżkę. Na Bojanowskiego więc parkują wszyscy, łącznie z urzędnikami każdego właściwie szczebla. Parkują również ja. Nie dlatego, że nie podejść parę kroków z Kochanowskiego, ale dlatego, że i tam często brakuje miejsca.

Burmistrz co prawda ma pomysł, by uruchomić parking na asfaltowym boisku przy Szkole Podstawowej nr 4. Tyle tylko, że byłoby

ono otwierane tylko na czas wydarzeń organizowanych przez miasto. A co z publicznością pozostałych imprez, które odbywają się w Snieżce? A co z klientami kina, którzy przyjeżdżają tam na seans? Rozumiem, że miasto nie jest z gumy i nie da się wszędzie zbudować parkingów, ale trzeba próbować tak je organizować, żeby wszyscy byli zadowoleni.

Może wprowadzić przy Bojanowskiego możliwość parkowania dwoma kołami na chodniku? Tak żeby samochody nie przeszkadzały pieszym. A może inne rozwiązanie? Tu pozostawiam pole do popisu urzędnikom. Jedno jest pewne jednak, że jakieś rozwiązanie znaleźć tam potrzeba.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

1120

osób zatrudnionych jest w Zespole Opieki Zdrowotnej w Dębicy. 1 października obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pracownika Ochrony Zdrowia.

O niej się mówi

Dominika Marć

Wystąpi na Ogólnopolskim Kongresie Współpracy Lokalnej

Mieszka w Pustyni. Na co dzień łączy pracę zawodową z działalnością społeczną. Kieruje Fundacją Dębicka Akademia Rozwoju, pracuje jako dyrektor ds. rozwoju w firmie ROS-SWEET oraz wspiera ludzi jako coach i trener mentalny. Jest autorką książki pt: Okulary życia oraz ambasadorką programu Zakorzenie. Bliskie są jej tematy współpracy, rozwoju i budowania relacji – zarówno w pracy z zespołami, jak i w lokalnej społeczności. Angażuje się w życie wsi, współtworzy Koło Gospodyń Wiejskich Oaza i chętnie wspiera różne inicjatywy charytatywne oraz wydarzenia lokalne. Na konferencji będzie prowadzić warsztat: Razem możemy więcej. Prywatnie żona i mama dwójki dzieci.

(nan)



Reklama

Stacja Kontroli Pojazdów

Serdecznie zapraszamy do naszej Stacji Kontroli Pojazdów codziennie od 7.00 do 18.00 a w soboty od 8.00 do 14.00

Do każdego przeglądu upominek GRATIS

OLEJ tel. SKP: 14 682 33 44 kom. 607 105 119 **ZAPRASZAMY** Dębica, ul. Tysiąclecia 10

Reklama

DOBROĆ

galeria raj

Dobroć, która łączy pokolenia

KRONIKA
POLICYJNA

MANDAT DLA ROWERZYSTY

Policjanci ukarali 39-letniego mężczyznę, którego zatrzymali 25 września na ul. Krakowskiej w Dębicy. Mieszkaniec miasta poruszał się na rowerze, a styl jego jazdy sugerował, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. I tak też było. Badanie alkomatem dało wynik 1,86 promila w wydychanym powietrzu. Kara to 2500 zł.

UKARANY PODWÓJNIE

We wtorek 23 września policjanci zatrzymali do kontroli innego rowerzystę. Zdarzenie miało miejsce na ul. Cmentarnej, a jednośladem poruszał się 59-letni dębiczaniec. On również był pod wpływem alkoholu, wydychał 1,15 promila. Za to otrzymał mandat na kwotę 2500 zł. W momencie, kiedy był legitymowany próbował policjantom podać nie swoje dane. I w tym przypadku nie było litości. Za to dębiczaniec otrzymał kolejny mandat w wysokości 500 zł.

ZATRZYMANA W SKLEPIE

250 zł będzie musiała zapłacić 19-letnia mieszkanka Dębicy, która została złapana na kradzieży w sklepie sieci Rossmann. Młoda kobieta chciała bez płacenia wyjść z kosmetykami o wartości 24,99 zł, ale po przekroczeniu linii kas została zatrzymana przez pracowników sklepu.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Międzynarodowe działania służb

W przestępstwie pomagał Łotysz

Mieszkanka Dębicy robiła zakupy w internecie. Ktoś wyczyścił jej konto.

52-latką korzystała z popularnej platformy sprzedażowej z towaram z drugiej ręki. Kiedy już dokonała zakupu na jej skrzynkę meilową przyszła wiadomość z linkiem, który miał dotyczyć transakcji. Kobieta kliknęła, nieświadoma, że właśnie pakuje się w kłopoty.

- Po otwarciu linka przez poszkodowaną sprawca otrzymał dostęp do jej konta bankowego - tłumaczy Bernard Bruch, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Z konta dębiczanki zniknęły zgromadzone tam pieniądze w kwocie ponad 13,5 tys. zł. Kobieta zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa i zawiadomiła policję. Ruszyło dochodzenie.

Okazało się, że sprawca pieniędzy z jej konta przełał na konto revolut,



Mieszkanka Dębicy straciła wszystkie pieniądze z konta.

policjantom udało się ustalić personalia jego właściciela. Podejrzany to Emils N., obywatel Łotwy. Korzystając z możliwości europejskiego nakazu dochodzeniowego, łotewskie służby zatrzymały i przesłuchały podejrzanego mężczyznę.

- Usłyszał zarzut pomocnictwa w popełnieniu przestępstwa, przez to, że udostępnił nieustalonej osobie dostęp do konta revolut, które zostało założone na jego nazwisko. Prawdopodobnie to tzw. słup - tłumaczy prokurator Bruch.

I chociaż Łotysz stanie przed sądem i grozić mu będzie do 5 lat pozbawienia wolności, nadal nie wiadomo, kim jest sprawca oszustwa. A to oznacza, że dębiczanka ma niewielkie szanse na odzyskanie swoich pieniędzy.

Policja systematycznie ostrzega i apeluje, by robiąc zakupy przez internet, nie wchodzić w podejrzane linki i zachować szczególną ostrożność.

(nan)

Przemoc domowa wciąż częsta

Domowy tyran oskarżony

Tej sprawy mogłoby nie być, gdyby nie alkohol. Starszy pan stanie przed sądem.

Małżeństwo mieszka w Dębicy, a oskarżony ma już swoje lata, bo w tym roku skończył siedemdziesiątkę. Mimo to często zdarza mu się zaglądać do kieliszka, a pod wpływem alkoholu robi się agresywny i skłonny do przemocy. Nieraz doświadczyła tego żona mężczyzny, zarówno w formie przemocy fizycznej, jak i psychicznej.

- Po pijanemu wszczywał awantury domowe, obrzucał kobietę wyzwiskami, groził pozbawieniem życia i uszkodzeniem ciała, wyrzu-

cał z domu, nie pozwalał wchodzić do pomieszczeń - wymienia Bernard Bruch, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Taki stan rzeczy trwał od początku 2024 roku. W końcu przestraszona i udręczona kobieta zdecydowała się na powiadomienie policji. Sprawa trafiła do prokuratury, 70-latek został przesłuchany w charakterze podejrzanego.

- Przyznał się w całości do postawionego mu zarzutu i odmówił składania wyjaśnień - dodaje prokurator.

Za czyn, którego się dopuścił, seniorowi grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(nan)



Mężczyzna nadużywał alkoholu.

Kobieta potrącona na pasach

Do zdarzenia doszło tuż przy rondzie na granicy Łatoszyna i Dębicy.

Kierujący toyotą corolla zmierzał od Rzeszowa w kierunku Pilzna. Nie zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, przez które przejechała kobieta. Auto uderzyło w pieszą, ta upadła na jezdnię. 49-letnia mieszkanka Dębicy doznała urazu prawej ręki i została odwieziona do szpitala. Po udzieleniu pomocy, wypisano ją do domu.

Samochodem kierował 68-letni dębiczaniec, był trzeźwy. Jak informuje rzecznik policji podkom. Jacek Bator mężczyzna zostanie ukarany za spowodowanie kolizji.

(nan)

Pijanego kierowcę znaleźli na poboczu

Ta jazda mogła skończyć się tragicznie. Teraz 55-latką z Gorzejowej czeka proces.

Świadkowie, którzy powiadomili policję, twierdzili, że w Gorzejowej kierujący jednośladem wpadł do rowu, a teraz próbuje wrócić na jezdnię i odjechać.

W podanej w zawiadomieniu lokalizacji funkcjonariusze nie zastali już motorowerzysty, ruszyli jego śladem w kierunku wskazanym prze świadków i 200 metrów dalej natknęli się na pana z motorowerem romet, leżącego na poboczu drogi. Kontakt z mężczyzną był

utrudniony, mundurowi wyczuli od niego silną woń alkoholu. Wezwali karetkę pogotowia, w obawie, że podczas upadków mógł sobie zrobić krzywdę.

W międzyczasie udało się ustalić jego personalia, okazało się, że to 55-letni mieszkaniec Gorzejowej oraz potwierdzić przypuszczenia, że jest pijany. Badanie alkomatem pokazało, że w organizmie ma 3,8 promila alkoholu! Ratownicy opatrzyli kierowcę, ale nie stwierdzili konieczności przewożenia go do szpitala. Motorower nie miał ubezpieczenia i badań technicznych. 55-latek odpowie przed sądem.

(nan)

Trzeba patrzeć na znaki

Dwóch bez prawa jazdy

Kierowcy muszą pamiętać, że nie wszędzie obowiązują takie same ograniczenia prędkości.

Chodzi o teren zabudowany, gdzie przeważnie można poruszać się nie szybciej niż 50 km/h. Jednak jazda na pamięć może mieć fatalne skutki.

- Bo w niektórych miejscach ograniczenie wynosi 40 km/h, a kierowcy nie patrzą na znaki - mówi kom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji.

I podaje przykład mieszkańca Dębicy, który w ostatnich dniach na 3 miesiące pozbawił się z prawem jazdy.

Patrol policji zatrzymał kierującego jaguarem w Pilźnie, na odcinku, gdzie ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym wynosi 40 km/h. Tymczasem 27-latek jechał z prędkością 96 km/h, czyli tę dozwoloną przekroczył o więcej niż 50 km/h. Dodatkowo dostał mandat w wysokości 1500 zł i 13 punktów karnych.

W Borowej na policjantów natknął się 32-latek z Rudy za kierownicą audi. Na liczniku samochodu miał 113 km/h, czyli o 63 km/h za dużo. Również stracił prawo jazdy na 3 miesiące. Do zapłaty ma także 2 000 zł mandatu, dostał 15 punktów karnych.

(nan)

Inwestycja rusza już w przyszłym roku

Powiat ma już pomysł na to miejsce

Zaparkowane tiry, mnóstwo śmieci, krzaki i lasek, który służy za toaletę. Wkrótce ten obraz się zmieni.

Czytelniczka, która zadzwoniła do naszej redakcji, nie kryła oburzenia sytuacją, jaką zaobserwowała w Straszęcinie. Na przystanku przy szpitalu psychiatrycznym czekała na autobus. Miała czas, by rozejrzeć się dokoła i to, co zobaczyła w sąsiedztwie zatoczki, bardzo jej się nie spodobało.

- Przespacerowałam się kawałek, bo miałam chwilę do autobusu, wszędzie śmieci, jakieś papiery, butelki. Na dodatek smród wychodka, dochodzący z zarośli. Coś okropnego - denerwuje się kobieta.

W jej słowach nie ma żadnej przesady, co potwierdziliśmy kilka dni później. Parking z drogą dojazdową wygląda jak śmietnisko, sama droga pełna jest dziur i wybojów. Parkują tu tiry, często przez wiele godzin, ale nie sposób powiedzieć, kto zostawia po sobie takie śmietnisko. Podobnie rzecz się miała na pobliskim placu za szpitalem od strony Wisłoki, zanim nie przeszedł w prywatne ręce. Tam również stale ktoś wyrzucał śmieci. I to w dużych ilościach. Zalegały miesiącami.

Terytorialnie to obszar gminy Żyraków.

- Ale ten teren należy do powiatu - mówi Grzegorz Reguła, wicewójt.

Do urzędu systematycznie wpływają interwencje od mieszkańców, by uprzątnąć ten teren. A zastępca wójta dodaje, że gminie także zależy, by był tu porządek, bo to plac w sąsiedztwie rozrastającej się coraz bardziej strefy gospodarczej, o którą samorząd dba.

- Wiem, że nasz radny powiatowy Adam Kaczor podnosił ten temat. Mnie też bardzo razi, jak to wygląda - zapewnia Grzegorz Reguła.

Ale dodaje, że władze powiatu ponoć szykują się do inwestycji w tym miejscu.

Potwierdza to starosta Piotr Chęć, który sytuację zna nie od dziś. I zapewnia, że powiatowi zależy na tym, by w końcu uporządkować ten teren i to kompleksowo. Nie są to tylko plany. Decyzja o inwestycji już zapadła. Dodatkowym argumentem za było dofinansowanie, jakie powiat otrzymał z puli funduszy rozdzielanych na ochronę ludności i obronę cywilną. Za te pieniądze wyremontowany zostanie dojazd do szpitala psychiatrycznego, a z funduszy z własnego



Tuż przy przystanku i parkingu ktoś urządził sobie wysypisko śmieci.

budżetu powiat przebuduje wjazd na parking.

Są plany budowy w tym miejscu magazynu, w którym przechowywane będą środki potrzebne w razie wystąpienia nagłego zagrożenia, takie jak piasek, worki, ale też między innymi żywność

nadająca się do długiego magazynowania.

Inwestycja obejmie także remont chodników.

- Zdaję sobie sprawę z tego, że problem tam jest i trzeba go w końcu raz, a dobrze rozwiązać - mówi Piotr Chęć.

Podkreśla, że pewne rozwiązania będą musiały wypracować także firmy, do których przyjeżdżają parkujące teraz na terenie należącym do powiatu tiry.

- Wprawdzie tam parkować nie wolno, ale przecież nie będziemy co chwilę wzywać policji. Te samochody też muszą gdzieś stać - dodaje starosta.

Prace obejmować będą także uporządkowanie zadrzewionej części, wraz z regulacją roślinności.

Inwestycja planowana przez powiat wcale nie jest bardzo odległa w czasie, bo jak zapowiada starosta Chęć, zostanie zrealizowana już w przyszłym roku. To dobra wiadomość nie tylko dla mieszkańców, którzy dość mają bałaganu w tym miejscu, ale także dla inwestorów, bo po remoncie teren w sąsiedztwie ich firm zyska na atrakcyjności.

Z planowanego remontu cieszy się Przemysław Wojtys, dyrektor ZOZ w Dębicy. Podkreśla, że to od dawna oczekiwana inwestycja, dzięki której poprawi się nie tylko estetyka okolicy, ale również komfort osób odwiedzających szpital, które korzystają z parkingu.

- Tu aż się prosi o dobrze zrobioną kanalizację burzową, bo ta, która jest nie spełnia swojego zadania - przekonuje dyrektor.

(nan)

Parkingowe dobre maniere

Policja interweniować nie może, dla straży to też nie przeszkoda

Czy to droga pożarowa, czy tylko wewnętrzne oznakowanie zarządcy parkingu? Mieszkańcy mają wątpliwości, służby nie.

Parkingi przy supermarketach to teren walki o każde wolne miejsce, zwłaszcza przed świętami i w weekendy. Kierowcy utyskują na siebie nawzajem i wykorzystują każdy skrawek, na którym można upchnąć samochód. I patrzą, by zaparkować jak najbliżej wejścia do sklepu.

Nasz Czytelnik, i pewnie każdy, kto przyjeżdża samochodem do Kauflandu, zapewne także spotkał się z taką sytuacją, gdzie samochody stoją poza słupkami ograniczającymi parking. Mimo że na kostce brukowej na całym pasie widnieją znaki zakazu zatrzymywania się.

- Co z tego, że ostatnio zostały odmalowane oznaczenia, jak ludzie nic sobie z tego nie robią? A kiedy zwróciłem uwagę, to jeszcze zostałem zbluzgany - opowiada pan Andrzej.

Jest oburzony, że stojące w ten sposób samochody blokują drogę pożarową i zastanawia się, co się stanie, jeśli w sklepie pojawi się zagrożenie wymagające interwencji służb i wjazdu ciężkiego sprzętu.

- Przecież te auta stoją tak, że duży samochód, na przykład strażacki tędy nie wjedzie. A co, jak na parkingu wybuchnie pożar? - pyta mężczyzna.

Sprawa nie jest taka prosta, jak mogłoby się wydawać. Pierwsza rzecz, to oznaczenia. Owszem, znaki zostały namalowane poprawnie, ale same w sobie są tylko umownym komunikatem, który zastoso-

- Prawidłowe oznakowanie składa się ze znaku poziomego, takiego jak ten oraz pionowego - tłumaczy asp. Krzysztof Szewczyk, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Oznacza to, że w tym miejscu policja nie może ukarać nikogo mandatem, ani nawet pouczyć. Ewentualnie może zwrócić uwagę, ale kierowca wcale nie musi się do niej zastosować.

Również od strony przepisów przeciwpożarowych oznaczony ciąg nie ma znaczenia, bo droga



Kierowcy notorycznie parkują poza słupkami, na wymalowanych znakach.

pożarowa tędy nie przebiega, a parking traktowany jest jak garaż, tylko tzw. otwarty.

- Droga pożarowa jest usytuowana na zewnątrz budynku, w odległości co najmniej 5, ale nie więcej niż 15 m od niego - wyjaśnia bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy straży w powiecie.

Na parkingu takim, jak ten, muszą zostać zachowane przejścia o szerokości co najmniej 90 cm, a w tym przypadku stojące na znakach

zakazu samochody nie stanowią przeszkody.

Owszem, są utrudnieniem dla samych kierowców, bo choć to droga dwukierunkowa, zaparkowane poza słupkami auta uniemożliwiają minięcie się dwóch kolejnych. Ale jak widać parkingowego savoir-vivre jedni przestrzegają, a inni zasadę wzajemnej uprzejmości mają w nosie. I póki co, nic na to zaradzić nie sposób.

(nan)

Będą klimatyzatory

Aż trzynastu firm stanęło do przetargu ogłoszonego przez Urząd Miejski.

Chodzi o dostawę i montaż klimatyzatorów do wszystkich przedszkoli w mieście. O tym, że są one konieczne mówiło się od dawna, jednak poprzedni burmistrz miasta Mariusz Szewczyk nie zdecydował się na taką inwestycję. Udało się w tej kadencji.

- Niebawem klimatyzacja będzie w każdym przedszkolu, w każdej z sal. Myślę, że ta informacja zainteresuje przede wszystkim rodziców dzieci - nie kryje zadowolenia burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Rozrzut cenowy w przetargu był ogromny. Najniższą ofertę złożyło CentrumKlimatyzacji.pl z Rzeszowa, które za zrealizowanie zadania chciało 289 tys. zł. Z kolei najwyższą przedstawiło AMG Went Maciej Wąsowicz z Czchowa - 1 168 500 zł. Tymczasem w budżecie miasta na to zadanie zapisano 350 tys. zł, więc najniższa oferta się w nim mieści. Jednak władze miasta miały do niej spore zastrzeżenia i ostatecznie zdecydowano wybrać drugą najniższą ofertę.

Złożyła ją firma Klimat-Eko Mateusz Bukowski z Brzezówki w powiecie ropczycko-sędziszowskim, a opiewa na kwotę ponad 293 tys. zł.

rar

Trzy pytania do... **Dominiki Szarek,**
specjalistki terapii uzależnień.

Niszczy rodziny, wpędza w konflikty z prawem

Na spotkaniu z Michałem Koterskim, którego była pani współorganizatorką, nie zabrakło policjantów i pracowników więziennictwa. Czy to oni najczęściej mają do czynienia z osobami uzależnionymi?

Rzeczywiście, w spotkaniu uczestniczyli policjanci i mieliśmy także gości z trzech zakładów karnych: w Tarnowie, Rzeszowie - z oddziałów terapeutycznych i Dębicy - z oddziału penitencjarnego. Pamiętam moje pierwsze zetknięcie z osobami uzależnionymi, było to właśnie podczas stażu w zakładzie karnym. Bardzo duża liczba przestępstw związana jest z nałogami, zatem obecność służb, które mają do czynienia z ludźmi uzależnionymi była oczywista.

Jakie to są przestępstwa?

Można powiedzieć, że każde: od kradzieży dokonanej, by zdobyć pieniądze na substancję, od jakiej ktoś jest uzależniony, poprzez wdawanie się w bójkę, po przestępstwa najbardziej poważne, łącznie z zabójstwami. Pamiętam taki przypadek, kiedy osoba uzależniona pod wpływem urojeń była sprawcą zabójstwa. Przerazające było to, że nawet nie pamięta, w jaki sposób do niego doszło.

Alkohol czy inne używki, powodujące uzależnienia to często przyczyna dramatów, jakie dzieją się w rodzinach. Czy to problem, który przybiera na sile?

Oczywiście, takie są niestety fakty, że większość niebieskich kart,



to takie, które dotyczą rodzin, gdzie występuje uzależnienie, a co za tym idzie takie zjawiska, jak przemoc domowa.

Natomiast jeśli rozmawiamy o uczestnikach spotkania, to chciałabym podkreślić, że bardzo cieszę się z tego, że wzięli w nim udział pacjenci oddziału i poradni leczenia uzależnień. Jestem przekonana, że tego rodzaju wydarzenia mają bardzo duże znaczenie terapeutyczne. Inaczej bowiem odbierane są słowa kogoś, kto sam zmagał się z podobnym problemem i opowiada o swoich doświadczeniach.

(nan)

Konferencja o zdrowiu otwarta dla wszystkich

Wystąpią specjaliści z różnych dziedzin. Ewa Janeczko liczy na pełną salę.

Doktor nauk medycznych, lekarka stomatolog i miejska radna jest organizatorką tego spotkania. Będzie to druga edycja wydarzenia, na jakie zaprasza wszystkich mieszkańców miasta, bez względu na wiek. Jest przekonana, że treści zaprezentowane przez prelegentów, specjalistów różnych dziedzin medycyny, zainteresują wszystkich, którzy chcą dbać o zdrowie.

- Hasło konferencji to: Szczęście leży w zdrowiu. W naszym życiu nie ma większej wartości, o którą powinniśmy się troszczyć - mówi Ewa Janeczko.

I dodaje, że zaproszenia na wydarzenie rozesłała także do szkół średnich z myślą o uczniach klas o profilu biologiczno-chemicznym.

Konferencja odbędzie się w poniedziałek 6 października w Domu Kultury Śnieżka w Dębicy. O 14:30 rozpocznie się rejestracja uczestników.

Spotkanie poprowadzi Ewa Daros, prezeska Fundacji OliEdu, która jest głównym partnerem wydarzenia.

O 15:15 rozpocznie się panel wykładów specjalistów. Jako pierwsza

wystąpi dr n. med Julita Zaczynska-Janeczko, która mówić będzie o chorobach cywilizacyjnych w dermatologii.

Kolejnym prelegentem będzie znany wielu mieszkankom naszego powiatu ginekolog - dr n. med Bogusław Gawlik. Tytuł jego wykładu to: Nieprawidłowy wynik cytologii i co dalej?

Dr Renata Smoleń będzie mówić o mechanizmach stresu i sposobach jego osławiania. Po niej tematykę bezpłodności poruszy w swoim wykładzie dr n. med Agnieszka Florek - Michalska.

Najczęściej spotykane schorzenia przedniego odcinka oka: zaćma i jaskra będą tematem wykładu Adama Słoki, specjalisty z zakresu okulistyki.

Po przerwie kawowej głos zabierze dr n. med Andrzej Wrona, który mówił będzie o urologii onkologicznej. Marek Janeczko, ginekolog, poruszy temat endometriozy.

Wykład Rafała Śliży będzie nosił tytuł: Moje zdrowie, lepiej wiedzieć więcej. Tę część konferencji swoim wystąpieniem zamknie Ewa Janeczko, która zdradzi uczestnikom, jaki jest klucz do zdrowego uśmiechu.

Po wykładach będzie czas na pytania do ekspertów.

(nan)

Ciężki czas mają już za sobą

Stulatka ze Straszęcina wciąż w świetnej formie

A nawet coraz lepszej, bo Ochotnicza Straż Pożarna ciągle się rozwija.

Jednostka tej formacji ze Straszęcina jubileusz obchodziła z wielką pompą. Obchody zostały połączone z oddaniem do użytku przebudowanego budynku wielofunkcyjnego. Nieprzypadkiem, bo właśnie tutaj strażacy mają swoją siedzibę, teraz powiększoną o jeden garaż i z bardziej komfortową przestrzenią dla siebie. Po przebudowie znalazło się miejsce na świetlicę, zaplecze socjalne i kuchenne, niewielkie biuro oraz sanitariaty z prysznicami, z których będą mogli skorzystać po powrocie z akcji.

Na nowe lokum ochotnicy czekali przez dwa lata, znosząc rozmaite niedogodności, ale teraz w końcu znowu są na swoim.

- Oj, było trudno - mówi Marcin Świerk, prezes jednostki.

Jednostka, którą kieruje, od 2004 roku należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i w ubiegłym roku jej członkowie wyjeżdżali do akcji 55 razy. Ale prezes podkreśla, że rekordowa liczba akcji w ciągu roku to dla jego podwładnych 130.

OSP KSRRG Straszęcina to obecnie 45 osób w czynnej służbie, czyli takich, które są przeszkolone i mają badania dopuszczające do udziału w akcjach ratowniczych.

- Kiedyś OSP jeździły tylko do pożarów, teraz w zasadzie do wszystkiego - mówi Marcin Świerk.



Strażacy ze Straszęcina świętowali w ostatnią sobotę.

Ponadto w Straszęcinie działają drużyny młodzieżowa i dziecięca. To, że młodzi ludzie tak chętnie garną się do uczestnictwa w działaniach OSP to jedna z cech, która odróżnia jednostkę od tych sprzed jeszcze niedawnych lat.

- Jak dołączyłem do niej, to wydawało mi się, że większość druhów była starsza - wspomina Marcin Świerk.

W działanie jednostki poważnie zaangażował się 25 lat temu. Od tego czasu zmieniło się także wyposażenie, które przystosowane zostało do potrzeb i rangi wyzwań,

przed którymi stają drhowie ochotnicy. Teraz dysponują dwoma samochodami, a to na pewno jeszcze nie koniec, jeśli chodzi o doprzętywanie.

Warto zaznaczyć, że jednostka w Straszęcinie wiele zawdzięcza także poprzedniemu prezesowi, nieżyjącemu już Władysławowi Radzikowi.

- Ale i dla mnie bycie strażakiem to prawdziwa pasja i satysfakcja z tego, że mogę komuś bezinteresownie pomagać, jako ochotnik - podkreśla prezes Świerk.

(nan)

Niebawem ogłoszą kolejny

Unieważnili przetarg

Jeszcze chwilę będziemy musieli poczekać na wyłonienie firmy, która zbuduje park kieszonkowy.

Ten ma zostać urządzony na skwerze u zbiegu ulic Rzeszowskiej i Kościuszki. Do pierwszego przetargu stanęły trzy firmy. Najniższą ofertę złożyła dębicka firma Grześki - ponad 2,3 mln zł, a najwyższą SPA4GARDEN z Krakowa, która za realizację zadania chciała ponad 4,3 mln zł. Budżet przyjęty przez miasto wynosił 2,1 mln zł.

Według informacji zamieszczonej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Dębicy właśnie przekroczenie ceny było powodem unieważnienia przetargu. Ale władze miasta miały też inne zastrzeżenia do przedstawionej przez firmę Grześki oferty. Jak mówi burmistrz Mateusz Kutrzeba niebawem zostanie ogłoszony nowy przetarg, w którym pewne kwestie zostaną doprecyzowane. Chodzi przede wszystkim o budowę zbiornika retencyjnego.

rar

Czasu na zgłoszenie coraz mniej

Będą likwidować groby

Szczątki z trzech mogił zostaną przeniesione ze Starego Cmentarza na Wielopolską.

W związku z tym 2 października w dębickim Sanepidzie przy ul. Parkowej 2 odbędzie się rozprawa. Pierwsza o godz. 10 dotyczyć będzie urodzonej 17 lipca 1874 roku Zuzanny Bakas, która zmarła w Krakowie 10 grudnia 1945 roku oraz urodzonego 30 grudnia 1870 roku Józefa Bakasa, który zmarł w Dębicy 10 grudnia 1945 roku. Kolejna ruszy pół godziny póź-

niej, a dotyczyć będzie: Wiktorii Błońskiej (ur. 3 grudnia 1882 r., zm. w Dębicy 30 marca 1943 r.), Wojciecha Błońskiego (ur. 1 kwietnia 1879 r., zm. 2 lipca 1945 r. w Dębicy) oraz Waleriana Kality-Błońskiego (ur. 7 kwietnia 1904 r. w Krakowie, zm. 8 stycznia 1987 r. w Dębicy).

Ostatnia rozprawa odbędzie się o godz. 11:30, a dotyczyć będzie ekshumacji szczątków Anny Gielbągi (ur. 28 sierpnia 1875 r., zm. 22 stycznia 1943 r. w Pustyni).

W rozprawach mogą wziąć udział rodziny zmarłych.

rar

Prezes Dezako: dlaczego mamy być traktowani inaczej?

Wybite szyby i rodzinne dramaty. Prohibicja to zmieni?

Radni w Warszawie nie chcieli nocnej prohibicji. Ta będzie obowiązywała w Grójcu. A co z Dębicą i w powiecie?

GRZEGORZ KRÓL

Jest to jeden z tych tematów, które do czerwoności rozgrzewają dyskusję publiczną w ostatnim czasie. Zwłaszcza że Lewica złożyła kilka dni temu projekt ustawy wprowadzający zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych w całym kraju. Ale ograniczenie to jedno, posłowie tej partii chcą też całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych.

Oficjalnie nic nie było

Kilka lat temu temat ten pojawił się również w Dębicy. Choć oficjalnie, podczas posiedzeń Rady Miejskiej nikt o nim nie mówił i nie było w tej sprawie żadnego projektu uchwały. Dzisiaj w ogóle nie funkcjonuje w miejskich kuluarach, nie mówiąc o propozycjach zmian.

- Nikt o tym nie mówi - podkreśla przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula.

Choć są zwolennicy wprowadzenia takiego rozwiązania. Wśród nich jest Stanisław Cieślak, prezes Podkarpackiego Stowarzyszenia

wać co chce. Jeśli jakiś mieszkaniec tej miejscowości zbyt często sięga na półki z alkoholem, to jest wzywany przez odpowiednie instytucje na rozmowy. U nas czegoś takiego nie ma. Jest zupełnie odwrotnie.

- Widzi pan, połowa asortymentu na stacjach benzynowych to są alkohol i papierosy. I to przy samej ladzie te butelki się uśmiechają do ludzi - dodaje szef Jutrzenki.

Podkreśla, że oni promują zdrowe życie bez alkoholu. Takie, które pozwala się cieszyć na trzeźwo.

Na Legionów wszystkie szyby wybite

W ostatnich latach o prohibicji mówiło się najgłośniejszemu w gminie Pilzno. Wszystko za sprawą byłego radnego, a obecnie przewodniczącego Zarządu Miasta. Jerzy Curyło po zmianie funkcji nie zmienił zdania na temat sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych.

- Uważam, że prohibicja powinna zostać wprowadzona. Powinna obowiązywać od godz. 23 do 3 nad ranem, bo wiem, że wtedy na stacjach benzynowych sprzedają najwięcej alkoholu - podkreśla były radny.

- A w Pilźnie tylko na samej ulicy Legionów mamy sześć, czy siedem punktów z alkoholem, a będzie kolejny - mówi przewodniczący Zarządu Miasta Jerzy Curyło.

Pomocy Osobom Uzależnionym i Ich Rodzinom Jutrzenka.

- Myślę, że dane z Krakowa, czy z innych miast, gdzie prohibicja obowiązuje, mówią same za siebie - podkreśla.

Ma na myśli przede wszystkim mniej burd, wybryków chuligańskich, a co za tym idzie także mniej interwencji policji.

- Uważam za zasadne wprowadzenie prohibicji w godzinach od 22 do 6 rano - dodaje Cieślak.

Pytany, czy utrudni to dostęp do alkoholu tym, którzy są mocno uzależnieni mówi wprost: nie.

- Ale tutaj chodzi przede wszystkim o tych, którzy nie są jeszcze głęboko uzależnieni. Bo osoby głęboko uzależnione i tak zdobędą alkohol w taki, czy inny sposób - twierdzi prezes Jutrzenki.

Przytacza przykład Norwegii, gdzie mieszka jeden z jego kolegów.

- Wczoraj na ten temat rozmawialiśmy i mi mówi, że w Bergen są tylko dwa sklepy, w których można kupić alkohol - mówi.

Ale nie jest tak, że każdy może sobie przychodzić co chwile i kupować

Przed laty Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pozytywnie zaopiniowała jego wniosek o prohibicję, jednak ówczesne władze nie zdecydowały się na jej wprowadzenie. Była burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska tłumaczyła to tym, że podczas zebrania wiejskich mieszkańców byli przeciwni takiemu rozwiązaniu.

- A w Pilźnie tylko na samej ulicy Legionów mamy sześć, czy siedem punktów z alkoholem, a będzie kolejny - podkreśla Curyło.

Ma świadomość, że po ewentualnym wprowadzeniu zakazu sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych wpływy z tzw. korkowego do gminnej kasy będą niższe, ale w jego ocenie koszty sprzątnięcia, czy napraw w całej gminie znacznie je przewyższają.

- Na Legionów wszystkie szyby na przystankach są porozbijane - dodaje.

Według niego wprowadzenie prohibicji doprowadzi do poprawy bezpieczeństwa i mniejszych zniszczeń.

- Ale to będzie też mniej tragedii w rodzinach, jak również więcej



Stanisław Cieślak uważa, że wprowadzenie prohibicji nocnej to dobre rozwiązanie.

mądrych osób - mówi przewodniczący Zarządu Miasta.

Z samego paliwa się nie utrzymamy

Jak to często bywa w takich sytuacjach punkt widzenia uzależniony jest od sytuacji danej osoby. Ryszard Tęcza, prezes spółki Dezako z Dębicy, która prowadzi kilka stacji paliw: w naszym mieście, Tuszynie, czy Nowej Dębie mówi wprost: z samego paliwa nie ma możliwości się utrzymać. Powodem są niskie marże na benzynę czy olej napędowy oraz duża konkurencja.

- Poza tym proszę mi powiedzieć, dlaczego mamy być inaczej traktowani, niż inne sklepy, które

alkohol sprzedają? - zastanawia się prezes Dezako.

Podkreśla, że o ile jeszcze rozumie ograniczenia w nocy, o tyle nie rozumie całkowitego zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach, które forsuje Lewica. I nie ukrywa, że spadek sprzedaży byłby odczuwalny, a to mogłoby się przełożyć na podjęcie decyzji o zamknięciu stacji paliw i likwidacji miejsc pracy.

Sprzedaż spada, ale problem istnieje

Sprzedaż alkoholu w Polsce w 2024 roku była mniejsza niż w latach poprzednich. Spadło przede wszystkim spożycie piwa o 1,7% w stosunku do roku 2023. A to oznacza, że sprzedano się o ok.

100 mln mniej puszek i butelek tego trunku. W ubiegłym roku Polacy na alkohol wydali 50,3 mld zł. To ciągle dużo i często prowadzi do wielu tragedii. Tragedii, którym można zapobiec, o czym wspomina Stanisław Cieślak z Jutrzenki.

- Nasza siedziba znajduje się przy ul. Strażackiej 10/1u. U nas światło świeci się przez cały tydzień - mówi prezes tego stowarzyszenia.

I zachęca wszystkich, którzy chcą zmienić swoje życie, by się do nich zgłaszali. Można to zrobić telefonicznie pod numerem 14 68 21 669 lub mailowo: klub@jutrzenkadebica.pl. Prezes zachęca też wszystkich, by zapoznali się na ich stronie z harmonogramem zajęć.

krol@ol.com.pl



Dema
widok na przyszłość

JESIENNA PROMOCJA



DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

50 lat po ślubie i dłużej

Małżeństwa odebrały medale

**- Pozналиśmy się gdzieś
w 1969, może 1970 roku -
mówi Marian Chudzik.**

Wraz z żoną Anną w ubiegłym roku świętowali jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Oni i 62 inne małżeństwa odebrali 25 września z tej okazji medale nadawane przez prezydenta.

- Spotkaliśmy się na zabawie nauczycielskiej w Kółku Rolniczym w Kędzierzu - dodaje Marian Chudzik.

On i jego żona mieli wspólnych znajomych. To była miłość od pierwszego wejrzenia. Oboje zgodnie podkreślają, że o małżeństwo trzeba cały czas dbać.

- Ja się cały czas staram, do dziś - zapewnia pan Marian.

Wśród wyróżnionych znaleźli się również radna powiatowa Anna Mazur oraz jej mąż Stanisław. Poznali się na studiach. Ślub wzięli po ich ukończeniu.

- I po poligonie. Co prawda tylko miesiąc, ale musiałem odsłużyć - podkreśla Stanisław Mazur.

Jego żona nie ukrywa, że jak to w małżeństwie, bywało różnie. Ale najważniejsze zawsze jest wzajemne zrozumienie, wybaczenie i zdolność pójścia na kompromis.



Wśród ponad sześćdziesięciu wyróżnionych małżeństw znaleźli się także Danuta i Zbigniew Dragowie.

- Ja się śmieję, że cichych dni u nas nigdy nie było, bo ja nie byłam w stanie wytrzymać godzin bez gadania - dodaje Anna Mazur.

U nich w rodzinie głową jest pan Stanisław, a ona jest szyją.

- I jak szyja potrafi odpowiednio kręcić głową, to już jest dobrze -

śmieje się radna Rady Powiatu Dębickiego.

Z kolei Józefa i Tadeusz Depowie poznali się w pociągu.

- Mąż nie musiał długo starać się o moje względy - podkreśla pani Józefa, dodając że podobnie, jak w przypadku Anny i Mariana Chu-

dzików to była miłość od pierwszego wejrzenia.

Ponad pięćdziesiąt lat wspólnego życia minęło im w zgodzie, sytuacji kryzysowych nie było.

- Bo najważniejsze jest zaufanie - mówi Józefa Depa.

Grzegorz Król

Tadeusz Bór-Komorowski patronem skweru

Od 18 września jego imię nosi plac obok Urzędu Miasta w Dębicy.

Chodzi o fragment działki znajdującej się po lewej stronie od głównego wejścia do magistratu. Zarządzenie w tej sprawie burmistrz Mateusz Kutrzeba podpisał w czwartek 18 września i w tym samym dniu zaczęło ono obowiązywać.

Oficjalne nadanie imienia skwerowi nastąpi w dniu ukazania się tego numeru OL w sprzedaży, czyli we wtorek 30 września. W ten dzień przypada rocznica nadania

imienia Tadeusza Bora-Komorowskiego Szkole Podstawowej nr 3 w Dębicy i tę okazję władze miasta wykorzystają właśnie do nadania imienia skwerowi.

Miejsce nie jest przypadkowe. Gen. Bór-Komorowski służbę wojskową rozpoczął właśnie w Dębicy, w tworzonym przez płka Józefa Dunin-Borkowskiego 9. Pułku Ułanów, którego koszary znajdowały się właśnie tam, gdzie obecnie stoi Ratusz.

- Nadanie nazwy skwerowi stanowić będzie upamiętnienie tej historycznej postaci w przestrzeni publicznej Dębicy - miasta, w którym gen. Bór-Komorowski



Zasłużony generał został patronem działki przy Urzędzie Miasta.

rozpoczął służbę wojskową dla niepodległej Polski. Będzie stanowiło także formę upamiętnienia tej osoby w ramach obchodów Roku gen. Tadeusza Bora-Komo-

rowskiego w 130. rocznicę jego urodzin - czytamy w uzasadnieniu do zarządzenia burmistrza Mateusza Kutrzeby.

rar

Przeznaczą na to 50 tysięcy złotych

Zajęli się poligonem

Radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie zobowiązania na przygotowanie projektu.

Chodzi o opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy ulic wraz z niezbędną infrastrukturą na terenie byłego poligonu w Straszcinie. Na jakiegokolwiek ruchy ze strony miasta mieszkańcy tamtej

części gminy Żyraków czekają od lat. Zgodnie z porozumieniem podpisanym za czasów Pawła Wolickiego za zaprojektowanie i budowę infrastruktury na byłym poligonie odpowiadać ma właśnie miasto, choć formalnie teren ten należy do gminy Żyraków, do której płyną pieniądze np. z podatku od nieruchomości.

rar

Będzie projekt na Jasną, Piękną i Spacerową

150 tysięcy złotych kosztować ma przygotowanie dokumentacji na przebudowę tych ulic.

Radni zajęli się tym tematem podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej. Wszyscy zagłosowali za zaciągnięciem zobowiązania na to zadanie.

Tym samym miasto będzie mogło ogłosić przetarg, dzięki czemu projektowanie rozpocznie się jeszcze w tym roku, a zakończy w przyszłym. Kolejnym etapem będzie szukanie dofinansowań na to duże zadanie, jednak bez gotowego projektu władze miasta nie będą mogły złożyć wniosku.

rar

Burmistrz ma pomysł

Parkujesz pod Śnieżką? Narażasz się na mandat karny

Ten problem wraca przy okazji każdego wydarzenia, które organizowane jest przy ul. Bojanowskiego.

I nie ma znaczenia, czy są to wydarzenia organizowane przez Urząd Miejski w Dębicy, przez różne organizacje, czy seanse kinowe. Na miejscu zjawiają się policjanci, którzy wypisują wezwania parkującym na chodniku, pomiędzy ulicami Kochanowskiego a Poddebę.

O tym, że pojazdy są niewłaściwie parkowane informuje mundurowych jeden z mieszkańców. Ale trudno się mu dziwić - przejście chodnikiem jest wtedy mocno utrudnione, o przejechaniu z dzieckiem na wózku nie ma praktycznej mowy.

Są i tacy, którzy nie zważają również na znajdujące się przy Śnieżce przejście dla pieszych i parkują bezpośrednio przy nim, choć przepisy tego zabraniają, albo i na pasach. O ile za pozostawienie pojazdu na chodniku można liczyć na pouczenie, o tyle za to drugie wykroczenie policjanci nie mają litości.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba pytany o ten problem w pierwszym momencie nie kryje, że jest on trudny do rozwiązania.

Reklama

- Trzeba ludzi informować i apelować do nich, by parkowali na jednokierunkowym odcinku Bojanowskiego, gdzie parkować można. Przejście tych kilku kroków nie powinno być problemem - mówi wóldarz.

Faktycznie samochody można zostawiać po prawej stronie, pomiędzy ulicami Rzeszowską a Kochanowskiego. Niestety, zawsze znajdują się tacy, którzy najchętniej zaparkowaliby pod samymi schodami, prowadzącymi do Śnieżki, co też wcale nie jest rzadkością.

Za domem kultury znajduje się niewielki parking na kilka pojazdów, jednak on problemu nie rozwiązuje, gdyż najczęściej stoją na nim pojazdy pracowników Śnieżki.

- W parku przecież parkingu nie zrobimy - kontynuuje burmistrz Kutrzeba.

Ale po chwili wpada na pewien pomysł, który wydaje się być wyjściem z całej sytuacji. To asfaltowe boisko, które znajduje się na terenie położonej po sąsiedzku Szkoły Podstawowej nr 4.



Takie sytuacje pod Śnieżką wcale nie należą do rzadkości.

- Jeśli dobrze kojarzę, to od ulicy Wyróbka znajduje się brama wjazdowa. Ona jest zamknięta, ale przynajmniej na czas wydarzeń organizowanych przez miasto można by ją było otwierać - mówi wóldarz.

Jeszcze w środę 24 września, przy okazji wizytacji budowy hali przy SP nr 4 Mateusz Kutrzeba zobowiązał się, że porozmawia na ten temat z dyrektorem szkoły Joanną Kanią. Dodaje, że z takiego parkingu można by było korzystać poza

godzinami pracy szkoły, żeby niepotrzebnie nie narażać uczniów.

- Przecież z tego boiska nikt i tak nie korzysta - podkreśla.

Pytanie tylko, czy skoro z Bojanowskiego niektórym nie chce się przejść kilka kroków, to będą chcieli pokonać całą długość ul. Wyróbka? Ale na lenistwo niektórych nikt nie znajdzie lekarstwa. Tym mogą być jedynie mandaty nakładane przez policję.

Grzegorz Król

KRÓTKO

KORKOWE PODZIELONE

Łącznie 153,5 tys. zł trafi do stowarzyszeń sportowych z tzw. korkowego. Najwięcej, bo 27,5 tys. zł miasto przyznało Klubowi Hokejowemu Dębica, a najmniej otrzymał Uczniowski Klub Sportowy Olimp w Dębicy - 5,5 tys. zł. Na dotacje mogą liczyć również m.in. Akademia Koszykówki Hoops w Dębicy, Uczniowski Klub Sportowy Kępa, Klub Sportowy Wisłoka oraz Ludowy Klub Sportowy Igloopol Dębica.

JEDNA OFERTA MIEŚCI SIĘ W BUDŻECIE

Sześć firm wystartowało w przetargu na rozbudowę Miejskiego Żłobka w Dębicy, filii nr 2 przy ul. Kołłątaja, co pozwoli na utworzenie siedemnastu miejsc opieki żłobkowej. Wykonawca będzie musiał przeprowadzić adaptację pomieszczeń i wybudować potrzebną infrastrukturę. Budżet na to zadanie wynosił 660 tys. zł. Tylko oferta złożona przez firmę Przembud z Nagawczyny mieści się w tej kwocie.

BIBLIOTEKA ZAPRASZA

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Dębicy zaprasza uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych oraz młodzież szkół ponadpodstawowych do udziału w Spotkaniach z Historią, które odbędą się 1 października przy ul. Akademickiej 10. Poświęcone one będą przede wszystkim postaci Tadeusza Bora-Komorowskiego oraz Powstaniu Warszawskiemu. Więcej na stronie MiPBP.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA					OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE 30.09.2025 r. do 04.10.2025 r. lub do wyczerpania zapasów				
Parówkowa 17⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	Schab Maryny 29⁹⁹ zł/kg KABANOS	LUBELLA Makaron krajaneczka 2²² zł/szt 200g	Śmietana Primo Zott 18% 3⁴⁹ zł/szt 330+30g	Margaryna śniadaniowa klasyczna 3⁹⁹ zł/szt 450g					
MIESZKO Wafelek różne rodzaje 1¹¹ zł/szt 34g	DELECTA Galaretka różne rodzaje 1⁴⁹ zł/szt 70g	NAŁĘCZOWIANKA Woda mineralna 1⁴⁹ zł/szt 1,5L	COCA COLA 1⁹⁹ zł/szt puszka 200ml	CASHMIR Ręcznik papierowy Super Mega 5⁹⁹ zł/szt					

W O**L**biektywie...



Kolejny spacer ornitologiczny zorganizowany przez Stowarzyszenie Zielona Dębica i poprowadzony przez ornitologa Rafała Szczerbika, zapisał się pod znakiem żurawi. Stado, jakie udało się zaobserwować liczyło 500-600 osobników. Ponadto pojawiły się licznie czajki, szpaki czy grzywacze, wśród których były również radsze siniaki. Perełką tego wydarzenia okazał się natomiast jeden osobnik rzadko zalatującego do Polski gatunku myszołowa - kurhannika. (nan)

Policja regularnie ich przegania

Okupują schody, kradną i zaczepiają klientów

Tak w skrócie można opisać to, co dzieje się każdego dnia pod i w sklepie sieci Lidl.

Bardzo często na schodach prowadzących z parkingu sklepu na Plac Solidarności przesiadują grupki amatorów trunków z niższej półki. I nie byłoby problemem, gdyby nie fakt, że uprzykrzają życie zarówno klientom, którzy boją się obok nich przejść, jak i personelowi sklepu.

- Wystarczy pojawić się w ich pobliżu i już proszą o pieniądze. Bywa i tak, że odmowa spotyka się z agresją. Póki co słowną - mówi jedna z pracownic sklepu.

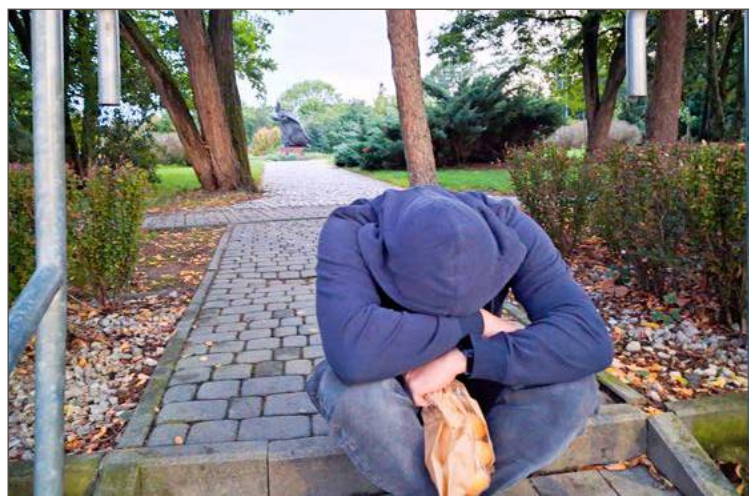
Tuż przy schodach jeszcze niedawno stał parkomat, ale po skargach klientów, że nie można do niego spokojnie podejść, został przeniesiony w inne miejsce.

Osoby, które siedzą przy Lidlu często też podchodzą do klientów i oferują im pobranie z parkomatu biletu uprawniającego do pozostawienia samochodu. Oczywiście licząc w zamian na pieniądze.

To jednak nie wszystko, bo lekiego życia nie mają z nimi w samym sklepie.

- Ile to już razy wzywaliśmy policję, bo przychodzą i kradną. Najczęściej alkohol, ale nie tylko - dodaje pracownica.

Zdarzały się i takie przypadki, że kłopotliwe towarzystwo podchodziło pod regał z pieczywem,



Na schodach regularnie odbywają się mocno zakrapiane imprezy.

by od razu skonsumować bułkę. W sklepie zatrudnione są przede wszystkim kobiety, które niejednokrotnie spotykały się z agresją, kiedy próbowały zatrzymać takiego delikwenta lub wyprasały go na zewnątrz.

- Rozmawiałem z jedną z kobiet, która tam pracuje. One się boją, bo niektórzy się im odgrają, a sklep jest zamykany późno. Nigdy nie wiadomo, czy jeden z nich gdzieś się nie zaczął - mówi nasz Czytelnik.

Jego słowa potwierdza nasza rozmówczyni zatrudniona w Lidlu, która nie ukrywa, że do gróźb kierowanych w ich stronę dochodzi regularnie. Co na to wszystko policja?

- Tylko we wrześniu mieliśmy trzy zgłoszenia w sprawie zaczepiania klientów sklepu - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Policja takich sygnałów nie ignoruje nigdy i zawsze podjeżdża we wskazane miejsce. Jak widać, to nie wystarczy, bo towarzystwo regularnie wraca w to miejsce, licząc na to, że tym razem uda się zdobyć pieniądze na alkohol.

- Bo oni nigdy nie chcą, żeby im dać na bułkę. Zresztą nawet, jakby tak powiedzieli, to nie wiem, czy by ją kupili. Wolą piwo, a bułki sami sobie biorą z półek - dodaje pracownica sklepu.

rar

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Koła idzie urwać

Na kilku drogach w mieście studzienki są tak pozapadane, że kiedyś ktoś uszkodzi pojazd i pozowie zarządcę. Ja często jeżdżę ul. Kościuszki, Kosynierów, czy Świętosława. Na tej ostatniej, to jest jakiś dramat. To chyba droga powiatowa. Czy starosta, albo pracownicy starostwa nie korzystają z niej i nie widzą, jak to wygląda? Dziwne jest też to, że ulica ta była remontowana nie tak dawno, a już wymaga kolejnych prac. Ale nie lepiej jest na niektórych ulicach należących do miasta. Ktoś powinien robić regularnie przeglądy i na bieżąco to naprawiać, bo naprawdę idzie koła urwać.

Krzysztof B.

Uprzywilejowana kasta?

Przeczytałem w poprzednim wydaniu Obserwatora, że powiat planuje budowę prywatnego parkingu przy Ogrodowej. Tak, prywatnego. Korzystać z niego będą mogli jedynie pracownicy dwóch szkół podlegających powiatowi. Oczywiście za jego budowę zapłacimy wszyscy,

ale już skorzystać z niego nie będziemy mogli.

Zastanawiam się, czy nauczyciele, to jakaś uprzywilejowana kasta? Kiedyś na Ogrodowej mieli nawet swoje prywatne miejsca parkingowe, na których nie mógł stawać nikt inny. Może więc powiat do spółki z miastem zagwarantuje też specjalne parkingi dla aptekarzy, sprzedawców w sklepach, kominiarzy i dla każdej innej branży? Dlaczego jedni mają mieć lepiej, a inni gorzej, skoro wszyscy płacą podatki. A taki właściciel sklepu, to nawet wyższe niż nauczyciel.

No i jeszcze jedna kwestia. Kilka lat temu pojawił się pomysł, by przy Lipowej wprowadzić płatne parkowanie. Oponowała wtedy obecna dyrektor szkoły Ludmiła Stelmach-Kołodziej, która jest radną. Rozumiem, że teraz strefa zostanie rozszerzona? Czy może nauczyciele i inni pracownicy szkoły będą mieli dwa darmowe parkingi, a ty szary człowieku płac, jak chcesz wyskoczyć do apteki. Trochę to wszystko niesprawiedliwe.

Marek

A blok operacyjny w 2026 roku

Finał jeszcze w tym roku

Remonty w szpitalu przebiegają zgodnie z planem - zapewnia dyrektor Przemysław Wojtys.

A niektóre już się skończyły, ale to nie znaczy, że pomieszczenia, w których były prowadzone, są gotowe do użytku.

Prace budowlane zostały w całości zrealizowane na V piętrze, gdzie w miejsce dawnego bloku operacyjnego powstaje oddział intensywnej terapii. Pozostał odbiór instalacji oraz wyposażenie. Nie w sprzęty, bo te szpital ma.

- Chodzi o umeblowanie wymagane na oddziałach o takiej specyfice - wyjaśnia dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Podobnie sytuacja wygląda w przypadku bloku porodowego z salą cięć cesarskich, który powstaje piętro niżej. Tu roboty są na ukończeniu, ale również pozosta-

nie kwestia umeblowania. Dyrektor ma nadzieję, że uda się z tym uporać zgodnie z planem, czyli do końca tego roku.

Bardzo zaawansowane są prace przy budowie bloku operacyjnego, jaki powstaje przy oddziale okulistycznym. Tutaj całość potrwa nieco dłużej, bo finał inwestycji jest przewidziany na I kwartał przyszłego roku. Ale Przemysław Wojtys zapewnia, że nie ma żadnych opóźnień.

Natomiast na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym póki co końca remontu jeszcze nie widać, chociaż tu także prace zaplanowano do końca roku. Ale rozpoczęły się znacznie później.

- Oznacza to dla pacjentów, ale też i personelu, jeszcze 3 miesiące sporych trudności w funkcjonowaniu oddziału - zapowiada dyrektor Wojtys.

(nan)



Najwięcej do zrobienia zostało na SOR. Tu do końca remontu daleko.

Rozrywka dla psów, atrakcje dla opiekunów

Adopciaki miały czerwone wstążeczki

Małe, duże, rasowe i kundelki - ale wszystkie tak samo kochane przez swoich opiekunów. Blisko 50 psów wyruszyło na Spacer na 6 łap.

Po spotkaniach dla miłośników zwierząt, które odbywały się przy Serniku w koronce, Fundacja Psi Azylek Zwierzęta w Potrzebie wróciła do formuły spacerów w Pustkowie-Osiedlu. I to był strzał w dziesiątkę: nie brakowało przestrzeni, spacer był frajdą zarówno dla psów, jak i opiekunów, a lista atrakcji mu towarzyszących była naprawdę imponująca. Dopisała nie tylko pogoda, ale i uczestnicy. Wiele z nich stawiło się z psami, które kiedyś sami przygarnęli, bo promocja adopcji była jednym z głównych założeń tego wydarzenia.

Edyta Staszkiwicz z Pustkowa-Osiedla na spacer wybrała się z wnukiem Tymonem i suczką Mary, którą kilka lat temu znalazła w lesie przywiązanej do drzewa.

- Wnuczek był tak podekscytowany, że nie mógł w nocy spać - opowiada.

Uważa, że udział 4-latkę w takiej imprezie to świetna okazja, by uświadomić go na los zwierząt, które najbardziej potrzebują pomocy. A jest ich niemało, co można zobaczyć w galerii zdjęć podopiecznych Psiego Azylu, którzy czekają na domy.

Reklama

Ze swoimi adopciakami z Tuszy przyjechały Monika Muniak i Magdalena Paśko. Krecik, Jantar i Toto, psy przygarnięte ze schroniska w Bobrowej, doskonale odnalazły się wśród czworonożnych kolegów, z którymi wyruszyły na leśny spacer.

Irena Nowak, szefowa fundacji i jej współpracownicy z radością patrzyły na kolejne psy wyruszające na przechadzkę ze swoimi opiekunami. Zależało im na powodzeniu imprezy także z tego względu, że datki od uczestników zasilą budżet fundacji i zostaną przeznaczone na pomoc zwierzętom. W zamian za to każdy, kto wykupił cegiełkę o wartości 30 zł, mógł uczestniczyć w losowaniu nagród, a trzeba powiedzieć, że sponsorzy dopisali i upominki były bardzo atrakcyjne. W organizacji spaceru fundacji pomogły także KGW z Nagawczyny i Pustkowa-Osiedla, członkowie młodzieżowego wolontariatu i osoby, którym los zwierząt w potrzebie leży na sercu.

Wśród uczestników panowała luźna atmosfera rodzinnego pikniku, był czas na rozmowę, wymianę doświadczeń, ale przede wszystkim



Spacer był frajdą dla psów i opiekunów: piękne miejsce, przestrzeń, ładna pogoda.

na opowieści o swoich pupilach, a tych historii każdy z opiekunów miał w zanadru dziesiątki.

Miło było popatrzeć na całe rodziny, które zjawily się ze swoimi psami. Wszystkie adopciaki dostały czerwone wstążeczki, z którymi paradowały przyczepionymi do obroży.

Uczestnicy zgodnie twierdzili, że taka forma spędzania wolnego czasu to podwójna przyjemność, bo świadomość, że można pomóc zwierzętom ma duże znaczenie dla tych, którzy mają dla nich serce.

- Jestem tu po raz kolejny i na następne edycje na pewno się zjawimy. Świetna zabawa, szczerzy

cel - mówiła opiekunka dwóch uroczych suczek.

Była to kolejna inicjatywa Fundacji Psi Azylek, która zarządza schroniskiem dla bezdomnych psów w Podgrodziu. Dzięki niej to miejsce zmieniło się na przyjazne dla ludzi i zwierząt.

Agnieszka Majba-Pochwat

Skoda Roomster - ponad 760 tysięcy kilometrów zaufania. Historia niezawodności

Ponad 760 tys. kilometrów i wciąż niezawodna – tak w skrócie można opisać historię Skody Roomster, której właściciel Pan Władysław Wojnicki zgodził podzielić się z nami swoimi doświadczeniami. Sprawdziliśmy, jak wygląda codzienna eksploatacja samochodu z tak imponującym przebiegiem i dlaczego Skoda Auto Bączek od lat cieszy się jego zaufaniem.



Od kiedy jest Pan właścicielem Skody Roomster?

Samochód kupiłem w 2014 roku w salonie Skoda Auto Bączek. To była sztuka z wyprzedzący rocznika.

Dlaczego zdecydował się Pan właśnie na ten model i zakup w salonie Auto Bączek?

Prowadzę zakład kamieniarski i potrzebowałem auta, które będzie spełniało moje wymagania – solidnego, pakownego i praktycznego. Roomster idealnie się w to wpisał. Dodatkowo salon Auto Bączek mam blisko i zawsze mogłem liczyć na profesjonalną obsługę.

Czy od początku serwisuje Pan swoje auto w Serwisie Auto Bączek?

Tak, od samego początku. Cała historia serwisowa prowadzona jest w jednym miejscu, a że jestem bardzo zadowolony nigdy nie zmieniałem Serwisu.

Ma Pan już przejechane ponad 700 tys. km – w jakich warunkach samochód jest użytkowany?

Auto pracuje ciężko – często przewożę nim duże ładunki związane z moją pracą. Jeżdżę nim także do Niemiec, a na co dzień wykonuję naprawdę duże przebiegi. To niezawodny towarzysz w pracy i w życiu.

Jak często wykonuje Pan przeglądy i jakie były najpoważniejsze naprawy?

Regularnie, zgodnie z zaleceniami – zawsze wymieniam olej, dbam o silnik i skrzynię biegów. Auto przechodziło przeglądy bez zastrzeżeń. Jedyną poważniejszą naprawą była wymiana pólci.

Jak wygląda codzienne użytkowanie auta?

Na co dzień samochód służy zarówno do przewozu osób, jak i transportu elementów grani-towych oraz innego towaru potrzebnego w pracy, ponieważ z zawodu jestem Kamieniarzem.

Czy zdarzyły się poważniejsze awarie przy tak dużym przebiegu?

Tak naprawdę nie – jedynie wspomniana wymi-

ana pólci, ale to dopiero kiedy przejechałem ponad 540 tys. km, z tego co pamiętam była to jedyna przyczyna holowania mojego samochodu. Jeżeli byłyby jakiegokolwiek inne usterki byłem w stanie samodzielnie dojechać samochodem do Serwisu. Wszystko inne to standardowa eksploatacja – klocki, filtry. Co ważne, Serwis zawsze szybko i sprawnie pomagał w każdej sytuacji.

Czy posiada Pan inne modele Skody?

Tak, w sumie w rodzinie kupiliśmy już cztery skody, w salonie Auto Bączek. Dla córki kupiłem Skodę Fabię, którą jeździ od ponad 10 lat, dla syna kupiłem Skodę Rapid. Ja sam miałem wcześniej

Skodę Roomster, a obecny to już mój drugi egzemplarz tego modelu. Poprzedniego użytkowałem 5 lat, a Roomsterem jeżdżę już ponad 11 lat do dziś.

Czy poleciłby Pan markę Skoda innym kierowcom?

Zdecydowanie tak. Poleciłbym już Skodę co najmniej czterem znajomym i wszyscy kupili auto. Wcześniej miałem inne marki, ale nie spełniały moich oczekiwań. Skoda jest niezawodna, solidna i praktyczna, a serwis Auto Bączek zawsze wykonuje pracę terminowo i rzetelnie.



Takie są potrzeby mieszkańców

Po przedszkolu będzie dom seniora

Piętrowy budynek w Nagoszynie nie będzie dłużej stać bezużytecznie. Zostanie odnowiony i przebudowany.

Obiekt położony jest na końcu wsi, na granicy z gminami Mielec i Przecław. Kiedyś funkcjonowało tu przedszkole, odkąd zostało zlikwidowane, stoi pusty. Ale już niedługo, bo gmina Żyraków dostała właśnie dotację na jego zagospodarowanie. To kwota 2,3 mln zł z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Do tych pieniędzy samorząd będzie musiał jeszcze dolożyć z własnej kasy, bo realizacja zamierzonego projektu pochłonie 2,7 mln zł.

Powstanie tu dzienny dom seniora. Już drugi w gminie, bo pierwszy działa w Straszynie, ciesząc się dużą popularnością wśród starszych mieszkańców. Ten w Nagoszynie przeznaczony będzie dla 20 podopiecznych, którzy przez sześć dni w tygodniu znajdą fachową opie-

kę i zajęcie. Kadre stanowić będą: kierownik ośrodka, opiekun oraz rehabilitant. Z założenia codzienne zajęcia trwać będą po 5 godzin, ale Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków podkreśla, że to wstępne ustalenia, które w razie potrzeby będzie można zmienić, wydłużając czas pobytu podopiecznych w placówce.

Budynek jest piętrowy. Zostanie ocieplony, zyska nową elewację, a wewnątrz będzie całkowicie przebudowany. Na parterze zlokalizowane zostaną sale: sportowa i do rehabilitacji oraz warsztatowa. Do tego jadalnia, kuchnia, w której podopieczni sami będą mogli przygotowywać posiłki oraz zaplecze sanitarne.

Na piętrze ulokowane zostaną: gabinety, sala komputerowa oraz



Leszek Hul, pracownik GOPS był współautorem wniosku o dotację na budowę domu seniora w Nagoszynie.

aneks socjalny. Budynek zostanie wyposażony w wewnętrzną windę i przystosowany w całości do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz kompletnie wyposażony we wszystkie potrzebne sprzęty, w tym także komputery dla podopiecznych.

Prace planowane są także na zewnątrz.

- Mamy tam dość dużą działkę, ona także zostanie zagospodarowana - mówi zastępca wójta.

I dodaje, że powstanie tu teżnia solankowa, miejsca rehabilitacji na świeżym powietrzu, ławki, altana.

Projekt został przygotowany we współpracy z kadrą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, którego pracownicy będą zarządzać domem seniora.

Prace mają się rozpocząć z początkiem przyszłego roku, a ich finał przewidywany jest na wrzesień 2027 roku.

(nan)

Co na to mieszkańcy?

Referendum w gminie nie będzie

To decyzja wojewody, która stwierdziła nieważność uchwały o przeprowadzeniu referendum.

Referendum, o którego przeprowadzenie wnioskowali mieszkańcy, zawierać miało dwa pytania: pierwsze o budowę spalarni śmieci oraz instalacji CHP na terenie gminy, drugie o utworzenie ośrodków integracyjnych dla uchodźców.

Ogłoszenie

Decyzja wojewody umotywowana została tym, że ustawa o referendum lokalnym mówi, że referendum można przeprowadzić wyłącznie w sprawach, które należą do zadań i kompetencji gminy. Budowę instalacji określają normy i przepisy opracowane ogólnie, zaś utworzenie ośrodka dla uchodźców to gestia instytucji na szczeblu państwa. W tej sytuacji wojewoda jako organ nadzoru

stwierdził nieważność uchwały, a władze gminy powiadomiły o wstrzymaniu procedury.

- Wynika z tego, że albo w gminie mamy niekompetentnych urzędników, albo z góry założyli, że tak będzie - mówi Andrzej Franczak, jeden z inicjatorów referendum z grupy Odyseja Wolności.

Członkowie grupy zapowiadają, że podejmą działania w tej sprawie.

(nan)

Projekt zainaugurowali w Pustkowie-Osiedlu

Jak nie zatracić się w sieci i dbać o relacje - na to pytanie szukali odpowiedzi na konferencji.

Relacje w sieci - zagrożenia i wyzwania to tytuł konferencji w Pustkowie-Osiedlu, która zainaugurowała projekt pod nazwą: Moc Małych Społeczności. Jego organizatorem jest Fundacja Dębicka Akademia Rozwoju.

W wydarzeniu wzięło udział ponad 130 uczestników - młodzież ze szkół z całej gminy Dębica wraz z nauczycielami, osoby dorosłe, seniorzy oraz członkinie kół gospodyń wiejskich.

- Konferencja była okazją do refleksji nad tym, jak mądrze korzystać z internetu, nie zatracając się w świecie cyfrowym, a jednocześnie dostrzegać drugiego człowieka i dbać o relacje w realu - wyjaśnia Dominika Marć, szefowa DAR.

To ona zainaugurowała wydarzenia, a na koniec podsumowała

konferencję. W swoim wystąpieniu podkreśliła, że największą wartością pozostaje drugi człowiek, a świat cyfrowy powinien być jedynie narzędziem, a nie celem samym w sobie.

Prelegentkami spotkania były: Anna Marć, Martyna Radłowska oraz Renata Wojna, które przedstawiły uczestnikom różne aspekty korzystania z nowych technologii - od wyzwań rodzinnych, przez problem fonoholizmu, uzależnienia od telefonu, aż po konsekwencje nadmiernej obecności w sieci.

Nie zabrakło również elementów integracyjnych - poczęstunek pozwolił uczestnikom na chwilę rozmowy i wymiany doświadczeń w mniej formalnej atmosferze.

Projekt Moc Małych Społeczności zakłada szereg działań edukacyjnych, rozwojowych i integracyjnych, skierowanych do mieszkańców gminy, w tym indywidualne spotkania i warsztaty.

(nan)



Jedną z prelegentek podczas konferencji była Anna Marć.

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁ CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Jubileusz LO w Pilźnie

Zaczęło się od 12 maturzystów

Do 3 października można zgłaszać się na obchody 80-lecia LO w Pilźnie.

- Na dziś mamy potwierdzoną obecność 60 absolwentów - mówi dyrektorka Agnieszka Jakubus.

Zgłoszenia przyjmowane są za pomocą formularza, który jest dostępny na profilu fejsbukowym LO Pilzno. Ale jego wypełnienie nie jest konieczne, by uczestniczyć w uroczystościach. To tylko próba oceny zainteresowania, jakie towarzyszyć będzie obchodom zaplanowanym na sobotę 11 października.

Tego dnia do szkoły, przyjąć może każdy. Agnieszka Jakubus opowiada, że zadzwoniła do niej przed kilkoma dniami absolwentka, która mieszka obecnie w Kanadzie. I poinformowała, że przyleci specjalnie na to wydarzenie do Polski.

Gościem specjalnym będzie prof. Zdzisław Gajda, prezes Stowarzyszenia Absolwentów Wydziałów Medycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. To on popularyzuje dorobek patrona pilźnieńskiego liceum Sebastiana Petrycego.

Jubileuszowe obchody rozpoczyna się mszą św. o godz. 10:00 w kościele parafialnym w Pilźnie. Po niej na-



Próby grupy teatralnej Testament Petrycego do spektaklu pt. Wizytacja już trwają.

stąpi uroczysty przemarsz do hali sportowej przy LO, gdzie o godz. 11:30 rozpocznie się część oficjalna. To wtedy będzie też czas na wspomnienia. A grupa teatralna Testament Petrycego zaprezentuje się w spektaklu Wizytacja. Na godz.

13:00 zaplanowane zostały spotkania okolicznościowe.

- Jak zbierze się więcej osób z jakiegos rocznika, to umożliwimy im spotkania w klasach - zapewnia Agnieszka Jakubus, dyrektor LO w Pilźnie.

Kiedy pytam ją, ilu absolwentów w ciągu 80 lat doczekało się LO w Pilźnie, szacuje, że około pięciu tysięcy. Wie za to na pewno, że w 1946 r., po zaledwie roku nauki, maturę zdało pierwszych 12 osób.

Janusz Grajcar

O pomoc proszą kiedy chorują

Z roku na rok spada w gminie Pilzno liczba osób korzystających z pomocy społecznej.

Tak przynajmniej wynika z raportu przygotowanego przez pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Pilźnie. Według danych zawartych w tym dokumencie liczba rodzin korzystających z pomocy społecznej w 2018 roku wynosiła 526 (1 540 osób). Przez ostatnie lata jednak systematycznie spada i w 2024 było to już tylko 300 rodzin (714 osób).

Większość, bo aż 212 rodzin korzystało z pomocy niepieniężnej. Po pomoc finansową sięgnęło 116 rodzin. Najczęstszym tego powodem jest długotrwała lub ciężka choroba (159 przypadków) i kolejno: niepełnosprawność (106), ubóstwo (88), bezrobocie (64), bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego (38).

W tym samym roku z usług opiekuńczych skorzystało 47 osób, co było prawie najwyższym wynikiem w ostatnich latach. Spadła za to, z 14 w 2018 do 8 w 2024, liczba przypadków korzystania ze specjalistycznej pomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

OPS wypłacił w zeszłym roku 1 023 308 zł świadczeń socjalnych.

tra

Warto zajrzeć do Chotowej

Tyle odmian dyni nie zobaczysz nigdzie indziej

W słoneczny weekend ciężko znaleźć tutaj miejsce do zaparkowania.

Rynek dyniowy przy Ranczu Muu w Chotowej po raz kolejny otworzył swoje podwoje. I zdobywa coraz większą popularność, ale na przywiązanie klientów, którzy tutaj wracają, właściciele Rancza - Małgorzata i Waldemar Czapiewscy solidnie sobie zapracowali. Nie ma chyba w całym powiecie miejsca, gdzie można zobaczyć tyle odmian dyni: sama hokkaido dostępna jest w trzech wariantach. Wszystkich nazw nie sposób spamiętać, ani wymienić.

- Mamy około 100 odmian: jadalne, ozdobne, do tego także tykwy - mówi Waldemar Czapiewski.

Sołtys z Chotowej cieszy się z tego, że coraz więcej osób odwiedza

Ogłoszenie własne wydawcy



Na rynečku gościli podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy z Dębicy.

rynek. Zwłaszcza, że każdy, kto tu przyjedzie, robi jakieś zakupy.

- Nawet takie symboliczne, niewielkie - dodaje właściciel Rancza Muu.

W tym roku Czapiewscy rynek zorganizowali po raz trzeci, ale dynie można kupić w ich gospodarstwie już od pięciu lat.

(nan)

Jeszcze jeżdżą. Ale to może się zmienić

Na ul. Spółdzielczej w Czarnej zauważony został wąż. Czy powinniśmy dzwonić po straż?

Dyżurny zadysponował na miejsce strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej z Czarnej. Na miejscu okazało się, że zwierzęcia już nie ma.

- Z opisu, jak i na podstawie zdjęć stwierdzono, że była to żmija - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

Pod informacją na fejsbukowym profilu OSP Czarna o tej interwencji pojawiło się pytanie, czy faktycznie do takich interwencji trzeba wzywać strażaków? Bryg. Pawłowski tłumaczy, że druhowie, jak i strażacy zawodowi zawsze reagują na takie zgłoszenia, bo póki co nie dostali informacji, by nie interweniować. Robią to zwłaszcza w sytuacjach, kiedy właściciel posesji nie jest w stanie sam sobie poradzić z nieproszonym gościem.



Po tym zdjęciu oceniono, że to żmija. fot. OSP Czarna

- Ale to może być w końcu jak z owadami. Mieliśmy tych interwencji bardzo dużo, co angażowało duże siły i pieniądze - mówi.

W przypadku węża, zanim zadzwonimy po straż, warto chwilę poczekać, aż sam opuści posesję.

rar

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł



**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Turystyczne
i inne**

www.debica24.pl/ogloszenia

Kolejny raz wybrany do zarządu

Podczas zjazdu otrzymał medal

- Nie spodziewałem się, byłem zaskoczony - podkreśla Daniel Wójcik.

W gminie Brzostek zna go chyba każdy. Był przewodniczącym Rady Miejskiej, działa w Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku, której to jednostki jest prezesem. Jest także szefem gminnych struktur OSP. Obecnie pełni funkcję radnego Rady Powiatu, jest kierownikiem dębickiego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Od lat związany z Polskim Stronnictwem Ludowym i właśnie podczas wojewódzkiego zjazdu tej partii odebrał z rąk szefa PSL, wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza medal Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Daniel Wójcik nie kryje, że był zaskoczony.

- Wyróżnienie to odebrało pięciu delegatów, na ponad dwustu, którzy przyjechali do Boguchwały - mówi.

Medal przyznawany jest za całokształt działalności, m.in. za umacnianie samorządności, działalność społeczną, czy patriotyczną. Pod listem gratulacyjnym dla Daniela



Daniel Wójcik od wielu lat związany jest z Polskim Stronnictwem Ludowym.

Wójcika podpisał się wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski.

- Wysoko cenię aktywność społeczną Kolegi - służbę w szeregach straży pożarnej oraz działalność w samorządzie jako Radny Powiatu Dębickiego. Te role wymagają

nie tylko wiedzy i kompetencji, ale również ogromnego serca, odwagi i gotowości do niesienia pomocy innym. Dzięki takim Ludowcom jak Kolega - młodym, energicznym i pełnym pasji - nasz ruch ma przyszłość - brzmi fragment listu.

Podczas zjazdu w Boguchwałę Daniel Wójcik został wybrany na członka zarządu wojewódzkich struktur PSL. Nie jest to dla niego nowość. W poprzedniej kadencji również wchodził w ich skład.

Grzegorz Król

Jeden przetarg na drogi i nie tylko

W poniedziałek 6 października dowiemy się, kto zrealizuje zadanie za ok. milion złotych.

Przedmiotem zamówienia jest modernizacja infrastruktury drogowej w gminie w ramach siedmiu zadań. Przebudowana zostanie niepubliczna droga gminna w Nawsiu Brzostekim, niepubliczna droga gminna w Przeczycy, fragment ul. Okrągłej w Brzostku, niepubliczna droga gminna w Woli Brzostekiej i kolejna w Zawadce Brzostekiej.

Roboty planowane są również w Siedliskach-Bogusz. Tam mają być wyremontowane schody terenowe, jedna z wewnętrznych dróg gminnych oraz wybudowana zostanie zatoka parkingowa przy szkole. Oprócz tego ma tam zostać przebudowana nawierzchnia jezdni.

- Na ten cel mamy zarezerwowany w budżecie milion złotych, są to środki własne - mówi burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski.

Włodarz nie ukrywa, że inwestycje drogowe w gminie są ciężkie do realizacji, gdyż nie ma na nie żadnych programów.

- Choćby takich, jak wcześniej Polski Ład, gdzie gminy dokładały niewiele, a reszta pochodziła z dofinansowań - dodaje Zbigniew Kowalski.

rar

Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku zaprasza

Trwa nabór na zajęcia

Nauka gry na instrumentach, tańca, czy zajęcia fotograficzne - to czeka na mieszkańców gminy.

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa prowadzi właśnie nabór do różnych grup. Podczas zajęć muzycznych uczestnicy mają możliwość szkolenia się w nauce gry na gitarze oraz pianinie, ale także na skrzypcach, cymbałach, czy saksofonie. Prowadzone będą również warsztaty wokalne.

To jednak nie wszystko, bo centrum przygotowało zajęcia dla tych, którzy od gry na instrumentach wolą taniec. Będzie coś dla mażorettek, ale też taniec nowoczesny, ludowy dla dzieci i dorosłych, solo latino oraz zajęcia ruchowo-taneczne dla seniorów.

Zapisy trwają również na zajęcia artystyczne. Na te z malarstwa i rysunku zapisywać się mogą uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych. Będą też prowadzone zajęcia plastyczne dla dzieci z klas

Ogłoszenie własne wydawcy



W programie są m.in. zajęcia plastyczne. Fot. CKiCZ w Brzostku.

0 i I-III. Oprócz tego warsztaty teatralne i fotograficzne.

Za niektóre z zajęć proponowanych przez centrum trzeba zapłacić, jak np. za te taneczne. Inne, jak warsztaty fotograficzne prowadzone będą nieodpłatnie. Kierownik CKiCZ w Brzostku Bartłomiej Cwi-

kła zachęca wszystkich zainteresowanych do kontaktu telefonicznego pod nr 14 6830 315, gdzie można uzyskać dokładne informacje odnośnie odpłatności, jak i tego, do kogo konkretnie skierowane są poszczególne zajęcia.

rar

Blisko 300 tys. zł na drogi w gminie Jodłowa

Prace prowadzone będą w Jodłowej Górnej, Dolnej, Wisowej, Dębowej i Zagórze.

Jak informuje wójt Jan Janiga pieniądze na roboty pochodzić będą z dwóch źródeł. Dwa odcinki dróg prowadzących do pól doczekają się robót dzięki pieniądзом z Fun-

duszu Ochrony Gruntów Rolnych. Dofinansowanie to 110 tys. zł, a gmina dołoży 25-30 tys. zł.

Tyle samo kosztować będą remonty dróg, które wykonane zostaną w ramach Funduszu Sołeckiego.

- Drogi zostaną wyprofilowane, utwardzone kruszywem, odmulone zostaną rowy - mówi wójt.

rar

Gminna spółka zakupiła śmieciarkę

Teraz będą wozić sami

Zakład Gospodarki Komunalnej w Jodłowej zakupił nowy samochód typu śmieciarka.

Pojazd będzie służył do odbioru i transportu odpadów komunalnych, pochodzących od mieszkańców. Spółka na ten cel wydała ponad 158 tys. zł. Dzie-

ki zakupowi ograniczone zostaną stale rosnące koszty związane z transportem odpadów do miejsc zagospodarowania.

- Do tej pory korzystaliśmy z usług podwykonawcy, który woził śmieci do Paszczyny, teraz będziemy to robić sami - mówi prezes GZK Wojciech Szot.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Rok formacyjny już rozpoczęli

Kandydatów do kapłaństwa więcej niż w ostatnich latach

Na pierwszym roku będzie 19 kleryków, w tym trzech z parafii naszego powiatu.

Jednym z nich jest Konrad Wiatr, tegoroczny absolwent LO w Jodłowej. Również znany jako bardzo dobry mówca w debatach oksfordzkich. Za finałową w ostatniej Dębickiej Lidze Debatanckiej zdobył wyróżnienie.

- Od roku wiedziałam, że ma takie plany. Próbowałam mu zasugerować historię, bo miał ku niej szczególne predyspozycje, ale on mi od razu odpowiedział, że ma powołanie i chce iść za tym głosem - mówi Teresa Połoska, dyrektorka LO w Jodłowej.

Takie zdecydowanie u ucznia widziała po raz pierwszy, choć w zawodzie nauczyciela pracuje już bardzo długo. O Konradzie wyraża się w samych superlatywach. Twierdzi, że to wyjątkowy człowiek, ciepły, życzliwy, empatyczny, a przy tym bardzo aktywny.

- I taką siłę się od niego czuje, jak się z nim rozmawia - dodaje Teresa Połoska.

Z dwóch powołań cieszy się natomiast wspólnota Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie wstąpili lektorzy Tymoteusz Bukowski i Krystian Jasek. Pierwszego z nich można było zobaczyć na scenie w spektaklu Operacja Pactum, wystawianym przez KSM.



Teresa Połoska, dyrektorka LO w Jodłowej, o planach Konrada Wiatra wiedziała już od roku.

I to w podwójnej roli przyjaciela Hioba Elihu i Stróża 700.

Kolejny rok formacyjny w tarnowskim seminarium zainaugurowany został w środę 24 września.

- Dzięki Bożej łasce cieszymy się większą liczbą kandydatów do kapłaństwa, którzy zdecydowali się przekroczyć progi naszego seminarium - napisał w komunikacie wydanym przy tej okazji bp Andrzej Jeż.

Zaprosił też wiernych z całej diecezji do modlitwy za powołanych i nowe powołania do życia konsekrowanego. Okazją ku temu będą comiesięczne czuwania w Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej organizowane od października do czerwca w każdą drugą sobotę miesiąca. Rozpoczynają się od mszy św. o godz. 12:00, po której osoby powołane składają świadectwo dotyczące ich drogi.

Na tę prośbę jako pierwsza odpowiedziała parafia Dobrego Pasterza w Nagawczynie. Wierni pojadą do Tuchowa w sobotę 8 listopada.

- Modlitwa o powołania powinna być troską nas wszystkich, bo przecież jak braknie kapłanów, nie będzie komu chrzcić dzieci, błogosławić małżeństw czy odprawić pogrzebu - argumentuje proboszcz ks. Mieczysław Jakóbczyk.

Janusz Grajcar

Misjonarze przyjechali do dwóch parafii

Odwiedzili wspólnoty MB Nieustającej Pomocy w Czarnej i NSPJ w Dębicy-Latoszynie.

Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie prowadzi akcję informacyjną na temat sytuacji chrześcijan prześladowanych za wiarę, zachęcając do modlitwy za cierpiących braci i siostry w ziemi świętej. W Czarnej mówił o tym Konrad Ciempka, dyrektor krakowskiego biura. Razem z nim przyjechał stypendysta tej organizacji ks. Emmanuel Okrah z Ghany, który głosił homilie.

Po mszach św. można było nabyć wyroby z drzewa oliwnego i cedrowego (krzyże, różańce, szopki, zestawy kołędowe, bransoletki i wiele innych), wykonane przez chrześcijańskie rodziny z Betlejem. A przy okazji wesprzeć to dzieło ofiarą.

Wspólnota NSPJ w Dębicy-Latoszynie gościła o. Grzegorza Bykowskiego, franciszkanina konwentualnego. Misjonarz urodził się w Sejnach, a wychował w Tartaczynie.

sku. W 1990 r. rozpoczął nowicjat u franciszkanów w Smardzewicach. Po skończeniu filozofii wyjechał na studia teologiczne do Kenii. Święcenia kapłańskie przyjął w Łodzi w 1998 r.; tuż po tym wyjechał do Tanzanii, najpierw na kurs języka suahili, a potem do pracy w Polik. Arusha.

- Przez 11 lat pracowałem w formacji w postulacie, potem w parafiach w Dar es Salaam, Mwangi i ponownie w Dar - mówi o. Grzegorz Bykowski.

Przez ostatnie dwa lata był odpowiedzialny za remonty w szkole. Tam ma kilka budynków, w przedszkolu jest czterysta dzieci, w szkole podstawowej tysiąc. Jej utrzymanie to obecnie jedno z poważniejszych wyzwań na misjach.

Franciszkanie muszą też zadbać o formację dla 60 kleryków. Do tego dochodzi pomoc miejscowej ludności, w szczególności chorym, ale też samotnym matkom. To dzieło można wesprzeć wpłatami na konto: 13 1160 2202 0000 0005 7765 6910.

JAG

Pogrzeb 30 września

Nie żyje ks. Węgrzyn

Od sierpnia 2007 roku służył pomocą duszpasterską w parafii Stara Jastrzębka.

Ks. Józef Węgrzyn urodził się w 1951 r. w Brniku. Święcenia po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie przyjął w 1977 r. z rąk bp Jerzego Ablewicza. Na pierwszą parafię trafił do

Ogłoszenie

Przeczycy, a w powiecie dębickim posługiwał również w Pustkowie-Osiedlu (1980-1984). Proboszczem był we wspólnotach Mielec-Rzochów, Janowiec i Podłopień.

Po przejściu na emeryturę był rezydentem w Kamionce Małej, skąd trafił do Starej Jastrzębki. Tam też spoczął na cmentarzu parafialnym. Zmarł 28 września.

JAG

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach okazali wiele serca, życzliwości i wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej Mamy



śp. Zofii Wiktor

Jesteśmy wdzięczne za Państwa obecność, czułe wspomnienia, modlitwę, piękne kwiaty i słowa wsparcia.

Dziękujemy

Z wyrazami szacunku

Agnieszka Wiktor-Nadbrzeźna

Sylvia Wiktor-Smęt

KRONIKA

WRACAJĄ Z BIAŁĄ LISTĄ

Po prawie dwuletniej przerwie na scenę wracają młodzi aktorzy z KSM w parafii Miłosierdzia Bożego. Tym razem zaprezentują się w spektaklu pt. Biała Lista - Ojciec Pustyni. Widzów zabiorą do czwartowiecznego Egiptu do miasta Sketis, gdzie żył człowiek, którego życie było parabolą doświadczeń i emocji. To nikt inny jak Mojżesz Etiopczyk. Premiera zaplanowana została na sobotę 18 października o godz. 16:00. Tego samego dnia będzie też drugi pokaz o 19:30. Kolejne w niedzielę 19 października o 16:00 oraz w sobotę 25 października o 16:00 i 19:30. Bilety można rezerwować online przez formularz dostępny w poście na FB/KSM Dębica Miłosierdzie Boże lub też odebrać je 5 i 12 października po mszach św. w tej parafii.

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE

Październik to miesiąc szczególnie poświęcony modlitwie różańcowej i zawierzeniu Maryi. W tym czasie refleksji i duchowej radości ks. Józef Książek, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej zaprasza na Drożki Różańcowe, które odbędą się w sobotę 4 października o godz. 15:00. Spotkanie rozpocznie się mszą św., po której uczestnicy rozważać będą tajemnice radosne. Pomoże im w tym przewodnik ks. Robert Maślak, wikariusz parafii św. Jadwigi w Dębicy.

NAWIEDZENIE W FARZE

W dniach 4-5 października parafia św. Jadwigi w Dębicy przeżywać będzie nawiedzenie obrazu i relikwii św. Małgorzaty Marii Alacoque, apostołki Bożego Serca. To jej przed 350 laty Jezus przekazał prośbę, by w kościołach odbywało się nowe nabożeństwo ku czci Jego serca. O tych wydarzeniach w kazaniach przypomni wiernym ks. Krzysztof Zimończyk, sercanin, krajowy dyrektor Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ. Wprowadzenie i powitanie relikwii św. Małgorzaty Marii odbędzie się w sobotę przed mszą św. o godz. 18:00.

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

Obchodzony 12 października Dzień Papieski będzie okazją do organizacji kolejnego Diecezjalnego Marszu dla Życia i Rodziny. Tym razem biskupi diecezji tarnowskiej zapraszają wszystkich do Nowego Sącza. Pochód rozpocznie się mszą św. o godz. 12:00 w Sanktuarium Przemienienia Pańskiego, której przewodniczył będzie abp Henryk Nowacki. Po niej wierni przejdą odmawiając różaniec do Sanktuarium św. Rity.

ODPUST W PILŹNIE

W niedzielę 5 października uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Różańcowej odbędą się w kościele parafialnym w Pilźnie. Sumę o godz. 11:00 odprawi i homilię wygłosi ks. Piotr Adamczyk, kustosz Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej. Nabożeństwo zakończy procesja różańcowa wokół świątyni z towarzyszeniem Pilźnieńskiej Orkiestry Dętej. Tego dnia nie będzie mszy św. o godz. 12:00.

To właśnie dla nich odsłonięty został pomnik przy Kolejowej

Ich matki były prawdziwymi bohaterkami. To dzięki nim żyją

- Mama szła 20 kilometrów, żeby zdobyć lek - wspomina Maria Aktyl.

Dzisiaj jest jedną z piątki żyjących dębickich Sybiraków, która przeżyła na nieludzkiej ziemi.

Przyszli nocą, tak jak to mieli w zwyczaju

Ona, jej mama Józefa oraz starsi siostra i brat trafili do Kazachstanu. Wcześniej ich mąż i ojciec został wywieziony w głąb sowieckiej Rosji, gdzieś w okolice Archangielska. Przed tymi dramatycznymi wydarzeniami mieszkali w Stanisławowie. Obecnie jest to Iwano-Frankiwnsk na Ukrainie.

- Dwa tygodnie po aresztowaniu ojca, w nocy jak to było w ich zwyczaju, przyszli enkawudziści i waleniem w drzwi pobudzili nas wszystkich - mówi Maria Aktyl.

Kiedy to wszystko się działo ona miała zaledwie osiem miesięcy, więc z oczywistych względów nie może niczego pamiętać. Wszystko, co dzisiaj wie o losach swojej rodziny dowiedziała się częściowo od mamy, ale przede wszystkim od starszego rodzeństwa.

- Mama nie chciała mówić o tej traumie, mówiła tylko wtedy, kiedy miała lepszy humor - dodaje Maria Aktyl, która dzisiaj pełni funkcję prezesa Koła Sybiraków w Dębicy.

Gdy zjawiali się Rosjanie mama Marii Aktyl nie potrafiła pozbierać najpotrzebniejszych rzeczy. Wszystko przez ogromny stres związany z sytuacją.

- Ale co dała radę, to zwinęła, zabrała ze sobą. To był luty 1940 roku, był straszny mróz - opowiada Maria Aktyl.

Cała czwórka trafiła do bydłych wagonów, do których ładowano po trzydziści, a czasem więcej osób.

- Ja jeszcze nie potrafiłam chodzić, więc mama - tak jak na tym pomniku przy Kolejowej - trzymała mnie na rękach - dodaje.

Po przyjeździe na miejsce mama i starszy brat od razu trafili na roboty do kolchozu. Ona sama znajdowała się pod opieką siostry.

- Dziecko zajmowało się dzieckiem - podkreśla.

Nie było łatwo, bo Kazach, do którego trafili, w środku zimy wyrzucił ich z domu. Trafili do tzw. bani, czyli kazachskiej łaźni. Nie było tam niczego. Brat Marii Aktyl postawił prowizoryczny piec, żeby było czym ogrzewać, a pani Józefa - na ile potrafiła - zagospodarowała pomieszczenie.

- Nie pamiętam, w którym roku, ale mnie i siostrę złapała malaria. Wydawało się, że nie ma dla nas ratunku, groziła nam śmierć. Ale stare Rosjanki, albo Kazaszki, które były bardzo uczynne powiedziały mamie, że gdzieś dwie czy trzy wioski dalej jest ruska lekarka, któ-



Maria Nykiel (z lewej) oraz Maria Aktyl, to jedne z ostatnich żyjących dębickich Sybiraczek. Obie nie mają wątpliwości - gdyby nie ich mamy, to dzisiaj nie mogłyby tego wszystkiego opowiadać.

ra ma lek na malarię - opowiada Maria Aktyl.

To wtedy pani Józefa, nie bacząc na aurę ruszyła w poszukiwaniu ratunku dla swoich córek. Szła około dwudziestu kilometrów w jedną stronę, ale się opłaciło. Lek zdobyła, jednak nie za darmo.

- Jedyne, co miała to złota obrączka, czy pierścionek na palcu i to dała w zamian za ten lek. Przecież pieniędzy nie miała żadnych. I wyszliśmy z tej malarii - mówi szefowa dębickich Sybiraków.

Ale na zsyłce ciężko było nie tylko o leki, ale również o poży-

To była prawdziwa bohaterka, jak każda matka każdego Sybiraka

Czasem trafiła się zupa z roślin, które na kazachskich stepach udało się zebrać.

- Choć to nawet nie była zupa, a bardziej napar. Robiła to po to, żeby choć na chwilę nam żołądki napęcznieć. Jedliśmy czosnek dziki, który ratował nas od szkorbutu. Był w pobliżu las, to matka szła, żeby zebrać jagody, żeby te dziatowiny jakoś ratować. Sama o siebie nie dbała, sama nie jadła, żeby tylko tym dzieciom coś dać - dodaje Sybiraczka.

- Raz poszła po żniwach w pole i zebrała trochę zboża, które zostało. Złapał ją strażnik i chciał do niej strzelić, ale ulitował się. Przyniosła do domu to ziarno i kamień o kamień tarła, a potem zrobiła nam placuszki. To było wielkie święto - dodaje.

Kiedy wrócili do kraju w maju 1946 roku jej mama, jak wiele innych kobiet, upadła na kolana i ucałowała polską ziemię.

- Jeśli już zdecydowała się powieść dzieć cokolwiek o zsyłce, to zawsze powtarzała: byłam w raju, sześć lat w pięknym raju, o którym wolę nie mówić - wspomina Maria Aktyl.

Mimo owrzodzeń musiała sobie radzić

- Ja się urodziłam w styczniu 1945 roku, pod koniec wojny, ale na Syberii zostaliśmy do czerwca 1946 roku - wspomina inna dębicka Sybiraczka Maria Nykiel.

Jej rodzina przed wojną mieszkała w Grodnie (obecnie Białoruś). Ojciec był żołnierzem Wojska Polskiego, mama Zofia zajmowała się domem, miała wtedy pod opieką czwórkę dzieci.

- Rodzice i rodzeństwo wyładowali w Irkucku, na północy. Tam kończyły się tory, więc załadowali ich do sań i cztery dni wieźli w głąb tajgi. Tam była masa obozów, które funkcjonowały od czasów cara. Moja rodzina trafiła do obozu, gdzie było ok. 2500 jeńców, zesłańców - mówi Maria Nykiel.

Miejsce to nie było jakoś bardzo pilnowane, gdyż wiadomo było, że każda próba ucieczki i tak zakończy się śmiercią. Albo kogoś zabiły zwierzęta, albo się zgubił i zamarzł.

- Z zsyłki nic nie pamiętam, jak wróciłam do Polski to miałam dwa latka. Najwięcej dowiadywałam się przy stole wigilijnym, kiedy spotykały się rodziny Sybiraków. Każdy

coś opowiadał, wszyscy płakali - wspomina Sybiraczka.

Ona również podkreśla, że jej mama, ale i wszystkie inne matki dzieci zesłanych do byłego Związku Radzieckiego, były bohaterkami XX wieku.

- One były niesamowite. Moja mama była drobniutka, chudziutka. Ale była bardzo operatywną i silną kobietą. Jak trzeba było odebrać poród, to Zofia to robiła. Jak trzeba było opatrzyć ranę, to przychodzili po Zofię. Jak była potrzeba wykonać z łupków zabezpieczenie złamania, to szli do Zofii - mówi o swojej mamie Maria Nykiel.

Pani Zofia знаła się również na ziołach, zbierała je i leczyła ludzi w obozie. Oprócz tego musiała ciężko pracować w kolchozie.

- Wracała nocą i musiała zająć się jeszcze dziećmi. Przygotować jedzenie. To było 200 gram chleba i miska jakiejś zupy, w której czasem można było znaleźć ziemniaka. To wszystko musiała wystarczyć dorosłej kobiecie i jej wszystkim dzieciom - mówi Maria Nykiel.

Dzięki mamie jej rodzeństwo i ona sama przeżyli tę gehennę.

- Niech pan sobie wyobrazi, bo ja się urodziłam w styczniu. I rodzi się dziecko, w mrozie: nie ma pieluszki, koszulki, kocyka. Jest za to głód, trochę mchu i jakaś szmatka, żeby podłożyć pod dziecko, i ta kobieta dawała radę. Mama zachorowała, owrzodzenia miała potworne na nogach, takie, że nie mogła chodzić. Ale musiała sobie z tym wszystkim poradzić - podkreśla Maria Nykiel.

Przypomina, że transport z Grodna do Irkucka to nie była krótka przejażdżka. Podróż trwała miesiąc. W tym czasie wiele osób zmarło, a na postojach strażnicy wyciągali ciała i rzucali w śnieg. Zostawały dzieci, którymi opiekowali się inni dorośli, także matki, które pod opieką miały przecież swoje dzieci.

- Jestem bardzo wdzięczna mamie, bo dzięki niej przeżyłam, dzięki niej jestem tutaj. Mamy dbały o język, o polskość, opowiadały o naszym kraju. Pamiętam, jak długo po wojnie opowiadała mi, że Niemen jest taki piękny, taki błękitny, niebo jest takie śliczne. To była jej młodość, to widziała swoimi oczami. Pojechałam do Grodna pierwszy raz, poszłam na most zobaczyć ten błękitny Niemen i to niebo. Woda była koloru ścieku, a niebo było takie jak tu, w Polsce. Ale dla mamy było to piękne - mówi Maria Nykiel.

I właśnie dla Józefy, Zofii oraz dla setek tysięcy matek, które w piekle Sybiru i innych miejsc w ZSRR dbały o to, co było dla nich najważniejsze, odsłonięta została 20 września w Dębicy Ławeczka - Pomnik Matki Sybiraczki. Ich heroizm sprawił, że dzisiaj możemy dowiedzieć się prawdy o Golgotcie Wschodu.

Grzegorz Król

Jak trzeba było odebrać poród, to Zofia to robiła. Jak trzeba było opatrzyć ranę, to przychodzili po Zofię. Jak była potrzeba wykonać z łupków zabezpieczenie złamania, to szli do Zofii - mówi Maria Nykiel.

wienie. Pani Józefa pracowała do późnych godzin nocnych. Kiedy wracała do miejsca zamieszkania jej dzieci były bardzo głodne. Dzielili się tym, co dostawała, a było tego niewiele.

- Pomimo tej biedy, pomimo tego, że mama nie miała co mi dać do jedzenia, to dzięki niej przeżyłam zsyłkę - nie ma wątpliwości Maria Aktyl.

Pamięta opowieść o tym, jak jednego roku w lecie zakwitł step.

- Mama szła nim i nagle z traw wyfrunął ptak. Wtedy zobaczyła całe gniazdo jaj. Powiedziała: Boże, mam co dać dzieciom zjeść. Przyszła z taką radością do domu i powiedziała do nas: macie, zaraz zrobię wam jedzenie - wspomina Maria Aktyl.

Dzieci mogły liczyć też na to, co dawała natura.

Pomimo ciężkiej pracy i walki o każdy kolejny dzień znajdowała chwilę, by spędzić ją ze swoimi pociechami.

- Uczyla nas mówić po polsku. Ja cały dzień ganiałam z ruskimi dziećmi, więc niewiele umiałam po polsku. I modlitw nas uczyla - dodaje Maria Aktyl.

Dla niej jej matka była prawdziwą bohaterką.

- Ja ją podziwiam po dziś dzień. Jak każda z naszych sybirackich matek, była bohaterką. Poprzez tę biedę stała się odporna, wytrzymała. Przecież nie miała obok siebie męża, ona nie była przygotowana do takich warunków, musiała się tego nauczyć - podkreśla.

Podczas zsyłki mama Marii Aktyl nigdy nie chorowała, choć mało jadła i praktycznie wszystko, co zdobyła dawała dzieciom.

Strzelali nad Żółtą Rzeką

Egzotyczna przygoda naszych łuczników

Sylwia Korycka-Żymuła i Piotr Żymuła reprezentowali Polskę na turnieju w Chinach.

Polecieli tam na zaproszenie Chińskiego Stowarzyszenia Łucznictwa Tradycyjnego. W VII międzynarodowym turnieju pod nazwą Pięciokolorowa Święta Strzała w hrabstwie Jianzha nad Żółtą Rzeką, w prowincji Qinghai, wystartowała polska reprezentacja, w której skład weszło małżeństwo Żymułów.

- Startowaliśmy w konkurencji drużyn pięcioosobowych w kategorii łuk tradycyjny - opowiada pan Piotr, zapalony łucznik, krzewiciel tej dyscypliny, organizator turnieju Deszcz Strzał w Stobiernej.

Dodaje, że impreza zorganizowana została z ogromnym rozmachem. W turnieju brało udział blisko 2000 zawodników z całego świata. Ceremonię otwarcia rozpoczął przemarsz przez miasto wszystkich ekip startujących w mistrzostwach, po nim wspólny łuczniczy obiad na roztawionych przy głównej ulicy stołach. Na stadionie odbyła się prezentacja zawodników i część artystyczna.

Reklama



Sylwia i Piotr Żymułowic z Włodzimierzem Woźnicą, członkiem ekipy.

- Cały turniej to nie tylko rywalizacja na torach. To spotkania z innymi łucznikami czy to z Chin, czy innych państw. Trochę wycieczek, do świątyni buddyjskiej, do parku Narodowego Kanbula. Wędrowki po mieście i kontakt z mieszkańcami. Łuk, strzały czy łucznicze grafiki na koszulkach powodowały, że znikwały wszelkie bariery, nawet jak nie do końca rozumieliśmy wypowiedziane słowa czy zdania - relacjonuje Piotr Żymuła.

Wprawdzie polska reprezentacja nie zajęła miejsca na podium, ale dla łuczników była to wspaniała przygoda i nowe doświadczenie, choć Piotr Żymuła w Chinach gościł już po raz drugi. Dla jego żony był to debiut.

- Zawarliśmy wiele znajomości, poznaliśmy inną kulturę. To niesamowite, jak wspólna pasja potrafi łączyć ludzi i poszerzać horyzonty - mówi pani Sylwia.

(nan)

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18**ANDRE RIEU. PRZETAŃCZYĆ CAŁĄ NOC**

2.10, godz. 18:00

2D napisy, retransmisja koncertu, 2025, Holandia, 180 min. b.o., bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

SKRZAT. NOWY POCZĄTEK

3,7,8.10, godz. 16:15

2D PL, familijny, aktorski, 2025, Polska, 100 min, od 7 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

TRIUMF SERCA

4,5.10, godz. 16:00

2D lektor, dramat, 2025, USA, 118 min., od 16 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

ZAMACH NA PAPIEŻA

3,4,5,7,8.10, godz. 18:30

2D, thriller, sensacyjny, 2025, Polska, 116 min., od lat - 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

**BILETY: PT-NIEDZ
WT-CZW**

2D

20 zł 18 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

3D

22 zł 20 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.**ZAMACH NA PAPIEŻA**

1,2.10, godz. 19:30

2D, prod. Polska / 2025 / 116 min. / thriller, sensacyjny / od lat - 15

EDEN

1,2.10, godz. 19:30

2D napisy, prod. USA / 2024 / 120 min. / thriller / od lat - 15

SUPER CHARLIE - PREMIERA

3,4,5,7,8,10.10, godz. 15:30

2D dubbing, prod. Szwecja / 2024 / 81 min. / animacja/familijny / od lat - b.o.

NIKT 2

3,4,5,8,9.10, godz. 17:30

2D napisy, prod. USA / 2024 / 89 min. / thriller/akcja / od lat - 15

OBECNOŚĆ 4: OSTATNIE NAMASZCZENIE

3,4,5,7,8,9.10, godz. 19:30

2D napisy, prod. USA / 2024 / 135 min. / horror / od lat - 15

KREDYT bez prowizji

tel. 14 677 35 10 Pustków Osiedle

tel. 17 22 20 526 Ropczyce

bsropczyce.pl

RRSO 7,97%. Przykład reprezentatywny: całkowita kwota kredytu 50 000 zł, okres spłaty 72 miesiące, oprocentowanie stałe 7,7%, prowizja 0 zł, całkowity koszt kredytu 12 576,09 zł, całkowita kwota do zapłaty 62 576,09 zł, 71 rat po 871,31 zł i ostatnia rata 713,08 zł (stan na dzień 16.06.2025).

Zeznaje...

Krzysztof
Prucnal

Zajmuję się

Prowadzę szkołę muzyczną w Mielcu i Straszęcinie.

W dzieciństwie chciałem zostać

Piłkarzem.

W wolnym czasie

Odpoczywam.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Z zespołem Queen.

Pies czy kot?

Kot, mam dwa: Helena, Luśka.

Pierwsze zarobione pieniądze

Grałem na weselu.

Ulubiony lokal w powiecie

Już wszystkie ulubione zamknęli.

Najchętniej zjadłbym

Coś z kuchni włoskiej.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Do Madrytu, na Estadio Santiago Bernabéu, bo jestem kibicem Realu Madryt od lat.

Książka lub film, które polecam

Serial Czas Honoru.

Na urodziny chciałbym dostać

Nowy samochód.

Gościom w powiecie pokazałbym

Muzeum Regionalne w Dębicy.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Pustkowie brakuje mi dobrego lokalu gastronomicznego.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na spełnienie marzeń.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Kurczak z dynią i mlekiem kokosowym

Poleca: **Anna Kuźmik**

Składniki:

2 filety z kurczaka
puszka mleka kokosowego
0,5 kg dyni
2 ząbki czosnku
łyżeczka imbiru mielonego
łyżeczka curry lub kurkumy
łyżka soku z cytryny
pół łyżeczki cynamonu
2 łyżeczki mielonej papryki słodkiej
szczypta chilli

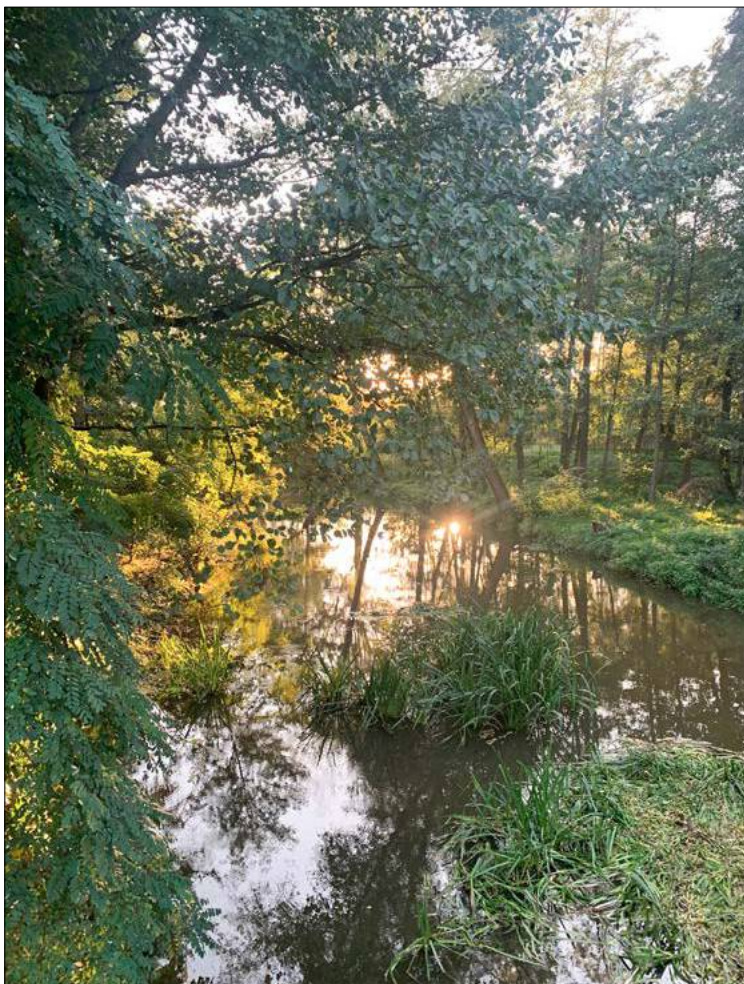
Wykonanie:

Filety z kurczaka pokroić w kostkę, oprószyć przyprawami: sól, pieprz, imbir, curry lub kurkuma, papryka słodka, chilli oraz dodać przeciśnięty przez praskę czosnek. Całość wrzucić na patelnię z rozgrzanym olejem i podsmażyć. Dynię obrać, usunąć pestki, pokroić w kostkę, a następnie podsmażyć na drugiej patelni. Do kurczaka przełożyć dynię, wymieszać, a w kolejnym kroku wlać zawartość puszki mleka kokosowego. Potrawę doprawić solą, pieprzem, cynamonem, sokiem z cytryny, a następnie dusić aż dynia zmięknie (10 - 15 minut). Kurczaka w sosie z dynią i mlekiem kokosowym podawać z makaronem albo ryżem.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Zachód słońca nad Grabinianką.

fot. Józefa Knych

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Józefa Knych** za zdjęcie: **Zachód słońca nad Grabinianką**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Zmiana pogody budzi w was głębsze emocje. Możecie poczuć chęć wycofania się i analizowania wszystkiego od nowa.

Byk (21.04 - 20.05)

Jesienna aura pobudzi waszą ciekawość. Nowe pomysły i spotkania z ludźmi mogą okazać się bardzo inspirujące.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Pierwsze jesienne dni sprzyjają porządkom. Skupcie się na tym, co naprawdę ważne, a poczujecie spokój i większą kontrolę.

Rak (21.06 - 22.07)

Teraz jest świetny moment, by pokazać się światu i rozpocząć coś odważnego. Wasza energia nie gaśnie mimo zmiany aury.

Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga i harmonia są teraz w waszym zasięgu. Wykorzystajcie pierwsze dni jesieni, by rozpocząć coś nieszablonowego.

Panna (23.08 - 22.09)

Jesienny nastrój działa na was szczególnie mocno. Poczujecie potrzebę bliskości, ale też twórczego wyrażania siebie.

Waga (23.09 - 23.10)

Zróbcie porządki w planach i zdecydуйте, które warto kontynuować. Uważajcie, by się zbyt nie rozpraszać.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie rezygnujcie ze swoich marzeń. Pod wieloma względami macie teraz największą szansę na odniesienie sukcesu.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nadchodzą dni pełne refleksji, z nutą nostalgii. To moment oczyszczający, więc zaufajcie temu procesowi.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Jesiennie początki niosą wam potrzebę ruchu i odkrywania. Szukajcie nowych dróg, ale pamiętajcie, nie każda prowadzi do celu.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Nie ulegajcie jesiennej frustracji. Poddając się, nie znajdziecie żadnego wyjścia z trudnej sytuacji, w której się znaleźliście.

Ryby (20.02 - 20.03)

W powietrzu wisi poważna zmiana. Cokolwiek to będzie, nie obawiajcie się zaangażować w pełni w nadchodzące wydarzenie.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

**Ironos**

Szukasz pracy?
Zapraszamy
na Job Day!



Kino Radość
Dębica, Lisa 3



09.10.2025
10.00 - 17.00

Poszukujemy ludzi do pracy w Polsce oraz za granicą!

Zatrudniamy na stanowiska:

w Pustkowie-Osiedlu:

- Mechanik Utrzymania Ruchu
- Elektryk Utrzymania Ruchu
- Operator Maszyn Produkcyjnych
- Pomocnik Operatora
- Operator Wózka Widłowego
- Junior Manager (obszar Produkcja, Utrzymanie Ruchu, Administracja)

oraz w Niemczech:

- Mistrz mechanik
- Mechanik utrzymania ruchu
- Operator maszyn produkcyjnych
- Operator wózka widłowego
- Operator linii pakowania
- Elektryk

Co oferujemy?

- umowę o pracę na pełny etat,
- prywatna opieka medyczna na atrakcyjnych warunkach,
- bonus za polecenie pracownika,
- ubezpieczenie grupowe na atrakcyjnych warunkach,
- stabilne zatrudnienie,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- nagrody uznaniowe,
- dodatki zmianowe,
- rozwój zawodowy,
- dodatek frekwencyjny.

**Przyjdź i porozmawiajmy
o nowych kierunkach rozwoju!**

Informator medyczny

Chirurgia**Lek. med. Stanisław Piata**
chirurgia, endoskopia

Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne- gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna pracy**SPECJALISTA CHOROŃ WEWNĘTRZNYCH**
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Neurologia**SPECJALISTA**
NEUROLOG

Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka**SOCZEWKA**
SALON OPTYCZNY

BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK

Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150

Realizacja recept NFZ

Psychiatria**Gabinet Lekarski**
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Stomatologia i protetyka**Prywatny Gabinet**
Stomatologiczny

lek. stom. Mariusz Pogorzelski

Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Psychologia**Biofeedback**

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii

Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia**Prywatny rentgen ogólny**
i stomatologiczny

Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Białatowa 12
kom. 509 181 373

Dermatologia**lek. med. Marek Haslinger**
specjalista dermatolog**LASERY**

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.

BOTOX - zmarszczki, nadpociwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej

Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Krocza
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Zakład Optyczny „OPTI”

Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00

Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia**Lek. med.**
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja**Fizjo-Med**

Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji

FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski

Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych

Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia**Urologia**

lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303

Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn
i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego,
również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja
mikroskopowa zylaków powrózka nasiennego. Wazektomia.
Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszamy.

Endokrynologia**Lek. med.**
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA

wtorek, środa od 15.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG

badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych

tel. 661 675 000

Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN

tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka**JANECZKO** profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta

Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie

D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG**USG NARZĄDU RUCHU**
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Okulistyka i optyka**60ptyk**
Pokorna-Stafin
od 1993

Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07

BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Psychiatria**Lek. Anna Czarnecka-Ożóg**
Specjalista psychiatrii

Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29

Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA

lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa

780 711 920 DĘBICA
KRAKOWSKA 55

Medycyna bólu**Lek. med.**
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog**MEDYCYNĄ BÓLU**

blokada, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje

od poniedziałku do czwartku

Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715

Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna

Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406

Możliwe wizyty online

STOMATOLOGIA
LEWICCY

Diana i Paweł Lewiccy

pn. - pt. 9.00-18.00

Leczenie kanałowe pod mikroskopem

Tel. 500 526 800

Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciwko kościoła św. Jadwigi)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas

Dębica, ul. Ks. Nosala 6

Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

jamy brzusznej
USG tętnic szyjnych (Doppler)
inne

ELASTOGRAFIA

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:

www.eprasa.pl

www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI; OBRÓBK BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie własnościowe o powierzchni 78 m² z 12 m balkonem (4 pokoje, kuchnia, dwa przedpokoje, łazienka, WC). Mieszkanie znajduje się w centrum, w pobliżu dworca PKP. Tel. do kontaktu 734 498 160.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENO-

WYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

- Sprzedam dom + zabudowania gospodarcze + gospodarstwo rolne 7 ha, w jednym miejscu (w tym duża działka budowlana + las); Mokre. Tel. 72 72 632 45.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerki: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Sprzedam ziemniaki jadalne, sadzeniaki i paszowe z małego gospodarstwa. Bardzo smaczne. Cena do uzgodnienia. Tel.: 533 978 948.

- Sprzedam ziemniaki jadalne, paszowe i sadzeniaki. Cena do uzgodnienia. Tel.: 798 819 122.

- Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe; Denar, Roxana, Bel-larosa, Ignacy, Lordy, buraki ćwi-kłowe - wszystko eko. Możliwy dowóz. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE SUCHE - 80 zł/m³

pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis

Tel. 576 750 815

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie,

cd. na str. 22

Mieszkania CMENTARNA

www.mieszkania-debica.pl

730 015 505

NOWOŚĆ





Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751



Oferujemy w ciągłej sprzedaży:
Drewno świerkowe klejone BSH w klasie wizualnej

- szeroki wybór przekrojów
- duża dostępność materiału
- wysoka jakość
- konkurencyjne ceny



tel. 786 855 511
klejone.drewno@gmail.com
www.trocina.pl

Róża 14a
39-216 Stara Jastrzębka



radio
leliwa

Dębica
89,2 MHz

na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANE I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, docieplenia. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.

• Elewacje - malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.

• Malowanie biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.

• Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo - budowlane. Tel. 730 633 756.

• Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.

• Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

• Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

• Bezpyłowe cykliniowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

• Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okucie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

• Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• Extremis Ogrody. Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi Rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.

• Kompleksowe usługi ogrodnicze od A do Z. Tanio, szybko, solidnie. Szybkie terminy realizacji. Darmowa wycena. Umów się na wycenę już dziś! Tel. 722 161 899.

• Kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. Mycie kostki brukowej. Przycinanie żywopłotów. Wycinka i przycinanie drzew. Solidnie. Terminowo. Konkurencyjne ceny. Tel. 722 161 899.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Odwodnienia. Odprowadzenie wody z rynien. Drenaże domów i działek. Odzyskiwanie wody opadowej. Montaż zbiorników na deszczówkę oraz szambo. Kompleksowe usługi minikoparką. Tel. 724 061 117.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Tobiła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu ORKISZ w Dębicy, ul. Tetmajera 4, oferuje kurczaki brojlery z żółtymi nogami na wagę. Sprzedaż w dniu 11 października w godz.: 11:00 - 19:00. Atrakcyjna cena. Tel. 602 741 669, www.ferma-orkisz.pl.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: brojlery kurczaka na wagę 6,50 zł/kg. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

Zatrudnię kierowcę C + E (naczepa wywrotka)

Wymagane doświadczenie min. 2 lata + karta kierowcy.
Jazda po Polsce z rzadkimi wyjazdami do CZE oraz SVK
Jazda od poniedziałku do piątku.
Kontakt : 502 748 441.

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.pl lub w redakcji

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117



pater

POWAKACYJNA WYPRZEDAŻ

DO -50%*

IMPREGNACJA W CENIE!

SALON SPRZEDAŻY PATER
Brzeźnica, ul. Dębicka 52
509 568 549
WWW.KOSTKAPATER.PL

PŁYTY BETONOWE

GALANTERIA BETONOWA

KOSTKA BRUKOWA

*Promocja obowiązuje do wyczerpania zapasów. Dotyczy wybranego asortymentu.



LEWIATAN

SĄ OKAZJE W LEWIATANIE

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE

14⁹⁹

Szynka wieprzowa 1 kg
[14,99 zł/ 1kg]

4⁹⁹

Masło Ekstra Łaciaste
200 g
[24,95 zł/ 1 kg]
Przy zakupie 3 szt. cena za pakiet wynosi 14,97 zł.
Limit 1 pakiet na kupon.

5⁹⁹
zł/1 szt.
29,96 zł/ 1 kg
bez kuponu

2⁴⁹

Sos pieczeniowy Winiary
jasny 27 g, standard 30 g
[83,00-92,22 zł/ 1 kg]

1⁴⁹

Sok Tymbark
jabłko, pomarańcza-jabłko, multiwitamina 200 ml
[7,45 zł/ 1 l]

7⁹⁹

Krem Czeko Lewiatan
Milk o smaku kakaowo - orzechowo - mlecznym 400 g,
Nuts kakaowo-orzechowy 350 g
[19,98-22,83 zł/ 1 kg]

2⁴⁹

Piwo Żywiec
Premium, 0,0%
500 ml butelka zwrotna
[4,98 zł/ 1 l]
Przy zakupie 4 szt. cena za pakiet wynosi 9,96 zł.
Limit 5 pakietów na paragon.

3⁰⁹
zł/1 szt.
4,18 zł/ 1 l
bez kuponu

Oferta ważna od 02.10.2025 do 08.10.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

MET-CHEM®
ZAKŁADY METALOWO - CHEMICZNE

„MET-CHEM” Zakłady Metalowo-Chemiczne
Świerzek Halina

39-220 Pilzno; ul. 3 Maja 178

**W związku z dynamicznym rozwojem firmy
POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKA**

SPAWACZ MAG 135

Wymagania:

- doświadczenie na stanowisku min. 3 lata
- aktualne uprawnienia spawalnicze metodą MAG 135 – mile widziane
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej

OPERATOR OBRABIAREK CNC

Opis stanowiska:

- obsługa obrabiarek sterowanych numerycznie
- maszyny wielkogabarytowe (wytaczarki, bramowe)

Wymagania:

- doświadczenie na stanowisku: wymagane
- znajomość rysunku technicznego

Oferujemy:

- stałe zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- elastyczne formy zatrudnienia
- atrakcyjne wynagrodzenie (na poziomie innych krajów UE)
- realną możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji zawierających CV na
adres mail: kadry@met-chem.eu,
lub kontakt telefoniczny pod nr telefonu: 14/670 90 31
Jeżeli będziemy zainteresowani nadesłaną aplikacją,
odpowiemy telefonicznie lub mailowo.

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 mickew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA
STYROPIAN, KLEJE, TYNKI FARBY NA ELEWACJE
DESKA ELEWACYJNA I DO WNĘTRZ
 **GREINPLAST**

FERMA DROBIU
 **Orkisz**

BROJLERY
NA WAGĘ
mięsne z żółtymi nóżkami

w sprzedaży:

11.10.2025 r.

w godz.:

11:00 - 19:00

Atrakcyjna cena!

Drób z własnej hodowli zaszczepiony i pod stałą kontrolą
lekarza weterynarii dla gospodarstw przyzagrodowych.

Nawiążemy kontakt z kołami gospodyń wiejskich lub osobami
zainteresowanymi prowadzeniem odpłatnie zapisów.

ul. Tetmajera 4, 39-200 Dębica tel. 602 741 669
www.fermaorkisz.pl



WRÓBEL
MEBLE NA WYMIAR

O F E R U J E M Y

**MEBLE DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW POMIESZCZEŃ**

GWARANTUJEMY:

- IDYWIDUALNE PODEJŚCIE – KAŻDA REALIZACJA ZGODNIE Z POTRZEBAMI I STYLEM KLIENTA
- PROFESJONALNE DORADZTWO
- SZEROKI ZAKRES USŁUG W TYM PROJEKT, WYKONANIE, TRANSPORT I MONTAŻ
- SZEROKĄ GAMĘ WYSOKIEJ JAKOŚCI MATERIAŁÓW
- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

ZAMÓW DARMOWY POMIAR I WYCENĘ!

Andrzej 509-964-566 a.wrobel@poczta.onet.eu

Ryszard 515-167-753 www.wrobelmeble.pl

G KRUSZ



POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:

DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:

wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW

JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Sport szkolny

Lekkoatletyczny rekord frekwencji

Kiedy w Tokio rozdawane były medale MŚ, w Dębicy 270 uczniów walczyło o awans do mistrzostw województwa.

Co prawda większość startujących miała jeszcze wakacyjną formę, ale wynik 13-letniego Bartosza Janika z dębickiej Szóstki - 3:02,92 na 1000 m - może zadowolić największych pesymistów. W grupie młodszej zaś Sabina Popławska z Czarnej przebiegła 60 m w 8,54 sek.

W indywidualnych mistrzostwach powiatu dębickiego w lekkiej atletyce padł tylko jeden rekord związany z frekwencją. Nigdy wcześniej na starcie zawodów, w których mistrzostwa Dębicy połączone są z mistrzostwami powiatu, nie wystartowało tak wielu zawodników.

Dębiczanie zdominowali te zawody zdobywając jedenaście na dwadzieścia trzy możliwe do zdobycia złote medale w obu grupach wiekowych.

Igrzyska Młodzieży Szkolnej Dziewczeta:

100 m: 1. Maja Wacławik - 13,84; 2. Maja Piątek - 14,96; 3. Izabela Gazda (wszystkie SP 5 Dębica) - 15,37.

300 m: 1. Gabriela Kędzior - 49,68; 2. Malwina Sasak (obie SP 5 Dębica) - 52,03; 3. Kornelia Kitrys (SP 11 Dębica) - 53,56.

600 m: 1. Karolina Podraza (SP 1 Jodłowa) - 2:05,99; 2. Łucja Burza (SP 5 Dębica) - 2:07,33; 3. Alicja Krzysztofek (SP 3 Dębica) - 2:08,17.

skok w dal: 1. Nadia Szewczyk (SP 10 Dębica) - 4,67; 2. Milena Rogowska (SP 9 Dębica) - 4,42; 3. Eliza

Konieczko (SP 6 Dębica) - 4,36.

skok wzwyż: 1. Milena Zagórska (SP Góra Motyczna) - 1,48; 2. Victoria Kulinowska (SP 5 Dębica) - 1,40.

pchnięcie kulą (3kg): 1. Kamila Niemiec (SP Bobrowa) - 7,70; 2. Emilia Cius (SP Słotowa) - 7,51; 3. Lena Krzysztoforska (SP 5 Dębica) - 7,36.

rzut oszczepem (500g): 1. Agnieszka Pragłowska (SP 5 Dębica) - 19,05.

rzut dyskiem (750g): 1. Emilia Kozioł (Góra Motyczna) - 23,50

Chłopcy:

100 m: 1. Gabriel Finek (SP 9 Dębica) - 13,14; 2. Aleksander Sztorc (SP Pilzno) - 13,56; 3. Kacper Jędrzejczyk (SP Czarna) - 13,65.

300 m: 1. Jakub Obara (SP 3 Dębica) - 43,07; 2. Igor Woszczyzna (SP 5 Dębica) - 43,57; 3. Bartosz Czaja (SP 9 Dębica) - 44,81

1000 m: 1. Bartosz Janik (SP 6 Dębica) - 3:02,92; 2. Bartosz Kacprzak (SP Pilzno) - 3:11,06; 3. Wojtek Skorek (SP 10 Dębica) - 3:11,39.

skok w dal: 1. Jakub Owsiak (SP Pilzno) - 5,67; 2. Gabriel Rzeszuto (SP 11 Dębica) - 5,13; 3. Karol Ćwik (SP Jazwiny) - 5,12.

skok wzwyż: 1. Mikołaj Berczyk (SP 11 Dębica) - 1,30.

pchnięcie kulą (5 kg): 1. Mikołaj Szpak (SP Bobrowa) - 9,25; 2. Wojciech Cygan (SP Czarna); 3. Igor Smoła (SP Strzegocice) - obaj po 8,78.

rzut oszczepem (600 g): 1. Maks Tworek (SP Czarna) - 33,50.



Bartosz Janik przed rokiem w Igrzyskach Dzieci wywalczył srebrny medal. Teraz w grupie starszej będzie głównym kandydatem do złotego medalu.

Igrzyska Dzieci Dziewczeta

60 m: 1. Sabina Popławska (SP Czarna) - 8,54; 2. Antonina Dobosz (SP Pilzno) - 9,10; 3. Milena Gmyrek (SP 5 Dębica) - 9,56.

600 m: 1. Aleksandra Wójcik (SP 5 Dębica) - 2:01,29; 2. Łucja Wójcik (SP 11 Dębica) - 2:04,15; 3. Julia Szewc (SP Góra Motyczna) - 2:05,52.

skok w dal: 1. Lena Wodzis (SP

5 Dębica) - 4,26; 2. Antonina Skrzek (SP 9 Dębica) - 4,19; 3. Milena Kaczmarczyk (SP 3 Dębica) - 3,94.

skok wzwyż: 1. Iga Drobot (SP Góra Motyczna) - 1,21.

rzut piłeczką palantową: 1. Izabela Strzałka (SP Góra Motyczna) - 34,0; 2. Paulina Delikat (SP 1 Jodłowa) - 28,5; 3. Julia Pietrucha (SP 5 Dębica) - 28,0.

Chłopcy:

60 m: 1. Nikodem Maziarz (SP Czarna) - 8,82; 2. Adam Warzecha (SP 1 Jodłowa) - 9,25; 3. Norbert Smaś (SP 6 Dębica) - 9,30.

1000 m: 1. Aleksander Szulborski (SP Strzegocice) - 3:27,13; 2. Antoni Latoś (SP Pilzno) - 3:34,01; 3. Mikołaj Smykła (SP 5 Dębica) - 3:37,96.

skok w dal: 1. Dominik Papiernik (SP Czarna) - 4,30; 2. Karol Tęcza (SP 3 Dębica) - 4,14; 3. Adam Lis (SP Czarna) - 3,81.

rzut pił. pal.: 1. Patryk Szewczyk (SP 10 Dębica) - 41,0; 2. Bartłomiej Micek (SP Łęki Dolne) - 40,0; 3. Igor Stawarz (SP Czarna) - 38,0.

Klasyfikacja medalowa DIMS:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	6	5	2
SP 11	2	1	2
SP 10	2	1	1
SP 6	1	1	3
SP 9	1	1	2
SP 3	1	1	0

Klasyfikacja medalowa DID:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	5	3	3
SP 6	1	1	0
SP 10	1	0	3
SP 3	1	0	2
SP 9	0	3	0
SP 11	0	1	0

Marek Z. Celejewski

Lekkoatletyka

Brązowy medal Marii Mądro

Nasza lekkoatletka zdobyła go w Mistrzostwach Polski Młodzików w Lublinie.

Maria Mądro była jedyną reprezentantką klubu MUKLA Dębica w tej imprezie. Po brązowy medal sięgnęła w pierwszym dniu zawodów, kiedy odbywał się konkurs pchnięcia kulą. Nasza miotaczka rozpoczęła zmagania od pchnięcia na 11,89 m i po pierwszej kolejce prowadziła. W drugiej jeszcze się poprawiła uzyskując wynik 12,25 m i nadal była najlepsza.

W trzeciej próbie przerzuciła ją Maja Sroka z Górnik Wałbrzych (12,39). W czwartej zaś jeszcze dalej pchnęła Lena Turska ze Sztormu Kołobrzeg (12,59). Maria Mądro nie przekroczyła już granicy 12 m. Ale dla naszej utalentowanej 15-latk i tak jest to życiowy sukces.

Następnego dnia przystąpiła do konkursu rzutu dyskiem. Do zawodów zakwalifikowała się z dwunastym wynikiem. Rzut w trzeciej kolejce (36,21) dał jej ósme miejsce.



Maria Mądro mogła sprawdzić, jak smakuje medal mistrzostw Polski.

Wcześniej zawodnicy MUKLA Dębica rywalizowali w 3. Mityngu Kwalifikacyjnym POZLA. Do zawodów przystąpiło ponad 200 zawodników z 14 klubów naszego województwa. Miejsca w tych zawodach nie były ważne, bo rywalizacja odbywała się w kategoriach

open. Chodziło o uzyskanie jak najlepszych wyników, a trenerów szczególnie cieszyły te z PB, czyli rekordem życiowym.

Maria Mądro - dysk (0,75 kg) - 36,51 (PB) i kula - 12,28;

Błażej Mróz - dysk (1 kg) - 38,69 i kula (5 kg) - 11,43 (PB);

Kacper Mróz - dysk (1 kg) - 41,43

(PB) i kula - 10,72;

Oskar Sak - wieloskok - 11,24; Bartosz Pociąg - dysk (1,5 kg) - 36,10 i kula (5 kg) - 11,41;

Sabina Popławska - 100 m - 13,62 i 300 m - 44,64 (PB);

Maja Róg - 100 m - 13,96 i 300 m - 46,73 (PB)

Gabriela Kędzior - 100 m - 14,35 (PB) i 300 m - 48,87 (PB)

Amelia Wolak - 100 m - 14,37 (PB) i 200 m - 30,73

Kamila Frysztak - 100 m - 14,80 i 300 m - 48,30

Natalia Kozubowska - 100 m - 14,92 i 200 m - 30,99;

Klaudia Wadas - 100 m - 15,14 i 300 m - 49,17 (PB);

Izabela Korycka - 100 m - 15,32 i 300 m - 51,30 (PB);

Emilia Wierzchowiec - 100 m - 15,97 i 300 m - 54,35 (PB);

Adam Wolicki - 100 m - 13,17 (PB) i skok w dal - 4,76;

Hubert Paściak - 100 m - 16,48 i 200 m - 33,65

Szymon Korycki - 100 m - 16,85 (PB) i 300 m - 63,65.

JAG

Kolejny sezon rusza w październiku

Do startu szykują się zawodnicy rywalizujący w Dębickiej Lidze Squasha Fun&Sport.

Ta wystartuje już 13 października. To, jak zapewnia Szymon Nesteruk, świetna okazja, aby sprawdzić swoje umiejętności, poczuć sportową rywalizację i spędzić czas w gronie pasjonatów tej dynamicznej dyscypliny.

Zapisy zakończą się dzień wcześniej, czyli 12 października. Rejestracja odbywa się przez specjalną aplikację Best of 5, która pozwala na sprawne zarządzanie rozgrywkami i śledzenie wyników na bieżąco.

Na zawodników czekać będą trzy rundy rywalizacji. Żeby wziąć w nich udział, należy uiścić wpisowe 100 zł. Całość zebranej od startujących kwoty zostanie przeznaczona na atrakcyjne nagrody, a szansę ich wylosowania będzie miał każdy z nich.

Szczegółowych informacji o zapisach i rozgrywkach udziela Szymon Nesteruk (tel. 509 867 645).

JAG

IV liga

Igloopol dla Lisa, Legion dla Syguły

Tym zawodnikom koledzy z zespołów zadedykowali ostatnie zwycięstwa.

Maksymilian Lis, bramkarz Igloopolu, w poprzednim meczu z Sokołem Nisko zerwał więzadła krzyżowe i nie zagra do końca sezonu. Z kolei gracze Legionu Pilzno w ten sposób uczcili pojawienie się na świecie syna Piotra Syguły - Kacpra.

ŁKS Łowisko - Igloopol 0:2 (0:2) 0:1 Leśniak (17), 0:2 Buczek (40).

Igloopol: Kusak - Majka (80 Pieniążek), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski (90+1 Ciskał) - Leśniak (60 Smoleń), Smoła, Peda (90 Augustyn), Tarała (54 Cyganowski), Mucha (77 Kurek) - Buczek (88 Muniak).

Żółte kartki: Pawłowski, Leśniak, Smoła, Buczek.

To gospodarze starali się prowadzić grę na początku spotkania. Morsom wystarczył jednak jeden wypad, by objąć prowadzenie. Piękną asystę przy голу Filipa Leśniaka w 17. minucie zaliczył Dorian Buczek, który popisał się długim kierowanym podaniem.

Jeszcze w pierwszej połowie ten sam zawodnik zapracował sobie na podwyższenie noty. Co praw-



Dorian Buczek (przy piłce) w Łowisku strzelił bramkę i zaliczył asystę przy голу Filipa Leśniaka. (fot. B. Mitan)

da jego pierwsze uderzenie głową bramkarz ŁKS-u zdołał obronić, ale przy kolejnym starciu był bez szans. Najlepszy zawodnik tego spotkania wykorzystał dobrą wrzutkę z rzutu wolnego i ustalił wynik spotkania na 0:2.

Legion - Karpaty Krosno 2:0 (1:0) 1:0 Nazarenko (5), 2:0 Cichoń (54).

Legion: Stachnik - Buras, Cichoń (90 Sok), Remut, Mazur, Nytko (85 Chmura) - Rudny, Strózik (77 Kędzior), Manzo, Bujak, Nazarenko (70 Syguła).

Żółta kartka: Buras.

Gracze Legionu zagraли od początku spotkania tak, jak przyzwyczaili do tego kibiców. Zaatakowali od pierwszego gwizdka sędziego i już w 5. min mogli się cieszyć z pierwszego gola. W roli asystu-

jącego wystąpił Bartłomiej Cichoń, który zagrał piłkę wszerek boiska, a Nikita Nazarenko precyzyjnym strzałem postawił kropkę nad i.

W drugiej odsłonie Cichoń zmienił się z podającego w egzekutora. W 54. min wykorzystał podanie od Alana Rudnego i podwyższył prowadzenie gospodarzy. Krośnianie również mieli okazję do zdobycia gola, ale bramkarz Legionu Przemysław Stachnik zrobił, co mógł, by uniemożliwić im zdobycie honorowego gola.

JAG

1	Izolator	10	28	28-8
2	Comos	10	26	27-7
3	JKS	10	24	31-10
4	Stal Ł.	9	23	19-6
5	Igloopol	10	19	12-7
6	Legion	10	18	16-7
7	Karpaty	10	18	24-12
8	Wiązownica	9	13	13-12
9	Czarni	10	13	17-17
10	Ekoball	10	11	11-16
11	Łowisko	10	10	18-18
12	Polonia	10	9	13-19
13	Stal G.	10	9	9-20
14	Sokół	10	8	17-22
15	Czeluśnica	10	7	8-32
16	Błazowianka	10	5	11-27
17	Wisłok	10	4	10-25
18	Błękitni	10	4	12-31

Klasa B

Hokejowy wynik w boju na szczycie grupy drugiej

Legion II Pilzno i Baszta Zawada podzieliły się punktami po remisie 4:4.

Grupa 1

Plon Kłęczany - Brzeźnica 1:2 (0:1)

Dla Brzeźnicy: Kania, Pieczara.

Grupa 2

Baszta Zawada - Legion II Pilzno 4:4 (1:2)

Bramki: Mazur 3 (10, 68, 90+2), Kita (76) - Gliwa 2 (7, 38), Szlachta (57), Podlasek (61).

Baszta: Puzio - Tomaszewski, Siwula, Sowa, Mazur, Szydło (76 Jedynak), Strzałka, Skowron, Kita, Bielawa (83 Radoń), Setlik.

Legion II: Handzel - Gliwa, Klucznik, Koziół (75 Mroczek), Haptaś, Berek (86 Jędrzejczyk), Podlasek (81 Augustyn), Pierzcha-

ła (70 Uriasz), Gągała (46 Książek), Szlachta, Barszcz.

Kamieniarz II Golemki - Dąb Żdźary 3:1 (1:0)

Bramki: Nicos 2 (76, 90+1), Marć (44) - Kolak (82).

Kamieniarz: Madura - Sąsiadek, Żołędź, Ciołek, Oleksy, Piecuch, Czuba, Kutrzuba, Toczyński (78 Poproch), Marć (70 Gawiec), Nicos.

Stasiówka - Borowiec Straszecin 0:2 (0:1)

1	Plon	5	12	18-9
2	Progres	5	12	26-3
3	Strażak	5	12	35-10
4	Piast	5	10	16-12
5	Gród	5	9	24-7
6	Brzeźnica	5	9	9-8
7	Borkovia	5	6	12-18
8	Mała	5	3	12-22
9	Olimpia	5	1	4-16
10	Olchovia	5	0	1-52

Bramki: Ryński (9), Hylński (83). **Zasów-Mokre - Pustków II 5:2 (3:1)**

Bramki: Adamczak 2 (18, 48), Kozak 2 (42, 55), Wałęga (1) - Paduch (14), Matera (68).

Dragon Korzeniów - TS Jodłowa 1:4

JAG

1	Legion II	5	11	26-11
2	Baszta	6	11	22-14
3	Dąb	6	10	16-13
4	Jodłowa	6	10	15-15
5	Borowiec	5	9	20-9
6	Stasiówka	6	9	15-19
7	Zasów/Mokre	5	8	12-8
8	Kamieniarz II	5	7	10-13
9	Dragon	5	6	10-12
10	Łęki Górne	5	2	10-16
11	Pustków II	6	1	8-34

IV liga kobiet

Dębiczanki liderkami po pierwszej rundzie

DAP Girls nieoczekiwanie jednak przegrały w trzecim spotkaniu z JKS Jarosław.

DAP Girls - AP Głogów Małopolski 2:1 (1:0)

Bramki: Misielak (10), Golec (90+2) - Tarnowska (61).

DAP: Ewa Piechocka - Marta Misielak, Zuzanna Jeż, Jagoda Więcek, Gabriela Wielgos (89 Oliwia Goc-Kuczyńska), Kamila Czaja, Julia Dzik, Emilia Golec, Lena Madej, Nikola Nykiel (80 Martyna Jarosz), Weronika Matyjewicz.

Żółta kartka: Jeż.

Piast Wadowice Górne - DAP Girls 2:4 (0:3)

Bramki: Drobot (55), Bleamba (60) - Misielak (11), Matyjewicz (20), Jeż (31), Wielgos (72).

DAP: Piechocka - Misielak (75 Kinga Wójcik), Jeż, Więcek, Czaja, Marta Bielatowicz, Gołąb (50 Madej), Golec, Dzik (60 Nykiel),

Matyjewicz (50 Wielgos), Amelia Wałęga.

JKS Jarosław - DAP Girls 3:2 (1:0)

Dla DAP: Golec, Matyjewicz.

- Pokazaliśmy się w pierwszych meczach z bardzo dobrej strony, szczególnie że dla większości dziewczyn było to pierwsze zetknięcie z seniorską piłką. Oceniam ten start bardzo pozytywnie - komentuje trener Dominik Piekarczyk.

Ale panie jeszcze jesienią zagrają rundę rewanżową. W sobotę 4 października Pomarańczki udadzą się do Głogowa Małopolskiego, gdzie o 16:00 rozegrają mecz z AP.

JAG

1	DAP	3	6	8-6
2	Piast	3	6	8-7
3	Głogów Młp.	3	3	5-7
4	JKS	3	3	7-8

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszyńska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Kolejny zwycięski gol Dominika Kulona

Napastnik Wisłoki trafia regularnie do bramki rywali i daje swojej drużynie bardzo cenne punkty.

Wisłoka - Pogoń-Sokół Lubaczów 1:0 (0:0)
1:0 Kulon (79-k.).

Wisłoka: Sokół - Żelich (88 Panasiuk), Bogacz, Gaubert, Wollny - Łanucha (88 Czuchra), Fedan, Ferret (75 Kieraś) - Bator (68 Pranica), Zawislak (68 Czernysz), Kulon.

Żółte kartki: Żelich, Fedan Kulon.

To goście w pierwszej połowie mieli więcej z gry, ale nie potrafili sfinalizować swoich okazji do zdobycia gola. Białozieloni odpowiedzieli strzałem Krzysztofa Zawislaka w poprzeczkę. Po przerwie wynik mógł otworzyć Michał Bogacz, ale jego strzał głową był nieprecyzyjny. Pogoń odgryzła się uderzeniem z wolnego Imieli,

z którym poradził sobie Paweł Sokół.

Gospodarze naciskali coraz bardziej, tyle że brakowało im zimnej krwi przy wykańczaniu akcji. Tak jak Thomasowi Pranicy, który przestrzelił z pięciu metrów. Przy kolejnym jego strzale głową arbiter uznał, że piłka trafiła w rękę zawodnika Pogoni i zdecydował się podyktować rzut karny. Jego pewnym egzekutorem okazał się Dominik Kulon, który dał białozielonym trzy punkty.

Kolejnym rywalem Wisłoki będą rezerwy Wisły Kraków. Ten mecz zaplanowany został na sobotę 4 października o godz. 12:00 na stadionie miejskim im Władysława Kawuli w Krakowie.

JAG



Wisłoka odniosła drugie zwycięstwo w sezonie na własnym stadionie.

1	KSZO	10	24	20-9
2	Avia	10	22	23-14
3	Chelminianka	10	21	16-10
4	Wiślanie	10	20	21-18
5	Cracovia II	10	17	10-9
6	Pogoń-Sokół	10	15	18-13
7	Stal	10	14	19-13
8	Siarka	10	14	18-16
9	Podlasie	10	14	18-17
10	Star	10	14	15-14
11	Wisłoka	10	13	12-12
12	Korona II	10	13	19-20
13	Naprzód	10	12	15-17
14	Świdniczanka	10	9	16-18
15	Czarni	10	9	15-21
16	Sokół	10	7	11-18
17	Sparta	10	7	13-24
18	Wisła II	10	6	17-31

Klasa A

Team traci już 6 punktów

Przewaga Głowaczowej, która ma komplet zwycięstw nad resztą drużyn jest bardzo wyraźna.

Kaskada Kamionka - Głowaczowa 1:4 (1:1)

Bramki: Cieślik (11) - Ostaszewski 2 (18, 53), F. Bielański 2 (64, 71).

Głowaczowa: Machaj - Składanowski, Czerwiec, Krawczyk (72 Żołądz), Ryng (65 Jędrzejczyk), Ostaszewski, F. Bielański, Florek, Łukaszewski (55 Majewski), Kołodziej (61 Kutrzuba), Ziaja.

Nagoszyn - Korona Góra Ropczycka 2:3 (2:2)

Bramki: Róg 2 (34, 37) - Wszolek (30), Kozak (33), Magdoń (63).

Nagoszyn: Kieraś - Róg (81 Ćwik), Pęczak, Słomba, M. Węgrzyn, K. Bieszczad, Łanucha (46 Sroka), Kozioł, Kalita, D. Węgrzyn, Mazur.

DAP Dębica - Inter Gnojnic 6:2 (3:1)

Dla DAP-u: Buszek 3, Rogowski, Prokulski, Piekarczyk.

Paszczyniak - Victoria Ocieka 1:2 (0:2)

Bramki: Chmura (90+3) - Turczyn (26), Nędza (33).

Czarnovia - Łopuchowa 1:4 (1:3)

Dla Czarnovii: Wanat (k.).

Sokół Krzywa - Wiewióрка 6:1

Team Przecław - Pogórze Wielopole Skrzyńskie 0:1

JAG

1	Głowaczowa	7	21	21-4
2	Team	7	15	17-9
3	DAP	7	14	15-8
4	Pogórze	7	14	11-6
5	Korona	7	12	20-15
6	Victoria	7	12	14-12
7	Łopuchowa	7	11	14-11
8	Inter	7	7	12-20
9	Paszczyniak	7	7	15-18
10	Wiewióрка	7	7	14-23
11	Nagoszyn	7	6	15-15
12	Czarnovia	7	5	12-18
13	Sokół	7	5	8-16
14	Kaskada	7	3	9-22



Przed meczem ekipa DAP-u otrzymała puchar za awans do klasy A.

V liga

Rezerwy Igloopolu pokonały lidera

W derbach powiatu LKS Stara Jastrzębka/Róża wygrał na wyjeździe w Żyrakowie.

Igloopol II - Kolbuszowianka 2:0 (1:0)

Bramki: Smoleń (21), Kurek (52).

Igloopol II: Kopeć - Kurowski, Iwański, Susz, Ciskał (75 Załucki), Cyganowski (60 Pyrcioch), Łoch (72 Tomaszewski), Muniak, Smoleń (60 Furgał), Augustyn (82 Ciebiera), Kurek.

Chemik Pustków - Smoczanka Mielec 1:1 (1:0)

Bramki: Kawała (23) - Bielik (90+2).

Chemik: Betlej - Mendalka, Gwóźdź (72 Tomaszewski), Zaskalski, Kulas, Nędza (89 Gołąb), Kucharski, Jezuit, Gawęda (89 Czarniecki), Kopacz, Kawała (76 Wąs).

Czerwona kartka: Ciździel (45-w drużynie gości).

Żyraków - Stara Jastrzębka/Róża 1:4 (1:3)

Bramki: Rokita (42) - Kozioł 2 (4,6), Konrad Łękawa (30), Nytko (86).

Żyraków: Sroka - Węgrzyn (64 Wójcik), B. Badura (46 S. Badura), Rokita, Kieta, Cieply, Pęk, Lubera, Świerczek, Pisarek, Kalita.

St. Jastrzębka: Maziarka - Cesarz, Kozioł (63 Pudło), Konrad Łękawa

(61 Nytko), Mitek, Kot (70 Żurek), Falarz, Kitrys, Kłak (70 Piękoś), Mrozowski, Szewczyk.

Czerwona kartka: Pudło (84).

Kamieniarz Golemki - Stal II Mielec 4:1 (2:0)

Bramki: Szerszeń 2 (37, 45), M. Stefanik (53), Juszkiwicz (73) - Róg (87).

Kamieniarz: Madura - Ł. Stefanik (75 Ciolek), M. Stefanik, Nicos, Juszkiwicz (80 Kurek), D. Kantor, Pekala, Barycza (55 Zięba), Szerszeń, Żołądz (72 Poręba), M. Kantor.

Dromader Chrzastów - Brzostowianka 0:5 (0:2)

Bramki: Szymański 2 (32, 56),

Krępa (2-sam.), Wolański (64), A. Kowalski (75).

Brzostowianka: Balasa - Kolman, Tomasiewicz, Chmura (77 Ogrodnik), Szymański (80 J. Pocią), Wolański (73 A. Kowalski), Ł. Kowalski (68 Tabor), Wójtowicz (87 Sas), Lechwar (78 Stawarz), Krajewski (85 M. Wójcik), A. Pocią.

Sokół II Kolbuszowa Dolna - Pustków 0:3 (0:2)

Bramki: Struzik, M. Krawczyk, A. Strzałka

Pozostałe wyniki:

Lechia Sędziszów Małopolski - Victoria Czermin 0:1, Radomyślanka - Piast Wadowice Górne 5:0.

JAG

1	Radomyślanka	8	16	29-10
2	Kolbuszowianka	9	15	22-17
3	Sokół II	8	14	18-13
4	Chemik	9	14	17-12
5	St. Jastrzębka	8	14	22-17
6	Kamieniarz	8	14	22-12
7	Smoczanka	8	13	21-11
8	Victoria	8	12	13-15
9	Dromader	8	12	12-30
10	Stal II	8	12	13-14
11	Igloopol II	8	11	15-13
12	Pustków	8	10	13-16
13	Brzostowianka	8	10	25-22
14	Piast	7	7	9-19
15	Lechia	7	6	18-24
16	Żyraków	8	1	5-29

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego



Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰, śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Oto bardzo prosty przepis na wypadek

Agnieszka Majba-Pochwat

Prawo jazdy zrobiłam dość późno i długo bałam się jeździć. Teraz też nie jestem jakimś mistrzem kierowcy, ale radzę sobie na tyle, że poza kilkoma mandatami za prędkość (małe przekroczenia) i jednym za niewinne puknięcie w tył samochodu, który stał przede mną (ale naprawdę takie, o które sama bym hałasu nie robiła i nie zrobiłam, jak inny kierowca puknął w zderzak mojego auta) nie mam imponującej kartoteki drogowych wykroczeń.

Mam za to trochę wyobraźni, a wielu kierowcom właśnie jej brakuje, co mam okazję systematycznie oglądać.

Tyle się mówi o piratach za kółkiem i tych, co wsiadają za niego po kilku głębszych. Na pewno nie bez powodu to oni są kreowani na czarne charaktery naszych szos. Ale, proszę mi uwierzyć, że brak wyobraźni jest równie szkodliwy, co nadmiar kilometrów na liczniku.

Kilka dni temu czekam na wyjazd z ulicy Popiełuszki na Głowackiego, od niechcenia obserwując auta, które skręcają się do odwrotnego

manewru - z Kościuszki w Popiełuszki.

Pierwszy w kolejce duży SUV z piękną panią za kierownicą. Pani zaś z pieskiem na kolankach. Takim słodziutkim, z ras miniaturowych. Piesek podskakuje wesoło, a moja wyobraźnia już widzi taką oto sytuację: pani nagle hamuje, piesek spada na podłogę, pod kierownicę,

Będąc uczestnikiem ruchu drogowego, trzeba pamiętać, że jest coś takiego, jak wyobraźnia. I korzystać z niej!

Zamieszanie, pisk, przed maską zbliżające się na rowerze dziecko i piesek pod stopami, który blokuje ponowne wciśnięcie hamulca. Co było dalej, każdy wyobrazić może sobie sam.

Jadąc codziennie do pracy mijam dziewczynkę na rowerze. Nastolatka dojeżdża prawdopodobnie do szkoły. Każdego dnia z przerażeniem patrzę na dziewczynę, która

zamiast trzymać kierownicę, w rękach dzierży - a, jakże! - smartfona i przemieszcza się wgapiąca w jego ekran.

W tym samym momencie na ekranie mojej wyobraźni wyświetla się film, w którym dziewczyna nie zauważa leżącej na drodze gałęzi (bo to taka boczna droga, tyle że z asfaltem) albo wybiegającej z kukurydzy sarny. Upada, uderza głową w nawierzchnię. Kasku oczywiście nie ma, a kaptur nie chroni przed konsekwencjami takiej kraksy.

Dwa proste przepisy na wypadek, który może mieć dramatyczne skutki. Dodam jeszcze trzeci. Droga podporządkowana jedzie auto z paniusią za kierownicą. Na skrzyżowaniu paniusia w klasyczny sposób wymusza pierwszeństwo, skręcając w lewo i dopiero widząc wzrok kierowcy w aucie obok, uświadamia sobie, co zrobiła. Jak do tego doszło - nie wiem. Paniusia za kierownicą to ja i przysięgam, że zagapiłam się tylko na chwilę. Sąsiada oczywiście przeprosiłam, a ze zdarzenia wyniosłam naukę, że czasami i wyobraźnia to za mało.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD
CZARNA
SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!
**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**
OGRODY WYSTAWOWE 24H
Projekt
2D, 3D
GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145


Obserwatorium

Burmistrz Mateusz Kutrzeba nowe zdjęcie na facebooka sobie zrobił. I to jakie! Zamiast garnituru zwykły t-shirt przywdział, okulary przeciwsłoneczne i czapkę z daszkiem. Taki luzak i hip hopowy spoko ziom.

MisieK Koterski Kino Radość odwiedził, żeby o swojej walce z uzależnieniami opowiedzieć. Widać temat nośny, bo urzędników i urzędników na sali było tyle, że szok. Z Brzostku obaj burmistrzowie przyjechali posłuchać, a starosta to nie tylko zastępczynię wziął, ale i skarbniczkę i dyrektora od dróg. Wszyscy pewnie liczyli, że Misiek pokaże jak mu tatuś dziubek robi. Bo wiadomo, kogo nie ma we wsi, jak tatuś dziubek robi.

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Pustkowanie odwiedził wójta Adama Pieniążka w jego gabinecie. Nawet wspólne zdjęcie sobie zrobili w zespołowych koszulkach. Ciekawe tylko, czy wójt ją do zdjęcia założył, czy do grupy wstąpił. Na akordeonie zapyla, to im przygrywać mógłby.

A jak już przy wójtce jesteśmy, to na FB poinformował, że Centrum Zarządzania Kryzysowego w Podgrodzi coraz bliżej. Podgrodz. Taka nowa miejscowość w gminie. Jak Londek. Londek Zdrój.

Reklama

KOGRAKO

Pn. - Pt.: 8-17; Sobota: 8-12


W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

**Zapraszamy
na zakupy
(ceny hurtowe)**

 ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET
zatrudni
**MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA
w DĘBICY**
Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

 Osoby chętne do pracy prosimy wysłać CV na adres mailowy
rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

HIT!
59,99
Lepik na zimno
modyfikowany SBS
10 kg
cena za 1 kg = 6,00 zł

**NASZE
CENY
RZĄDZA!**

HIT!
11,99
Sucha karma dla psa 1 kg
smak: kurczak

Oferta ważna od 24 września do 4 października 2025 r. lub do wyczerpania asortymentu.

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

 GRUPA BORYS DEWELOPER
www.zaciszenagawczyna.pl

**PROJEKT
GRATIS**
**Centrum
Bruku**
**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**
OGRÓD WYSTAWOWY 24h
KAMIEŃ OGRODOWY • PŁYTY TARASOWE

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

Dębica ul. Lwowska 26 511 599 511 www.centrumbruku.pl